

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 254 (6294)
SRODA, 28. X. 64 r.

Podwyżka cel importowych

Brytyjski „mur celny“

Reakcja stolic na decyzje rządu labourzystowskiego

DEPEZJE NAPŁYWAJĄCE z różnych stolic świata donoszą o reakcjach poszczególnych krajów i organizacji gospodarczych na wprowadzoną przez rząd W. Brytanii podwyżkę cel importowych. Reakcja ta jest ściśle uzależniona od wielkości i rodzaju importu na rynek brytyjski.

BRUKSELA PAP. W Belgii, mimo braku oficjalnych komentarzy nie ukrywa się uczucia zawodu, ponieważ zarówno rząd, jak i sektor prywatny przedsięwzięły poważne wysiłki w celu penetracji rynku brytyjskiego.

TOKIO PAP. Rząd japoński zareagował gwałtownie na pousunięcie brytyjskie i zapowiedział, że poruszy ten problem na forum GATT.

DEPEZA MIKOJANA DO DE GAULLE'A

MOSKWA PAP. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Mikołaj przesłał do prezydenta Francji, de Gaulle'a depeszę w związku z 40 rocznicą ustanowienia stosunków dyplomatycznych między ZSRR i Francją.

Depesza podkreśla, iż „gorące pragnienia narodów radzieckich i francuskiego, życia w pokoju i przyjaźni, pozwala z optymizmem spoglądać w przyszłość stosunków między ZSRR i Francją“.

Souvanna Phouma w Moskwie

MOSKWA PAP. W drodze z Paryża do Leningradu przybył do Moskwy premier rządu laotańskiego, książę Souvanna Phouma.

ZA GRANICĄ największy niepokój zapanował we Francji w związku z perspektywą anulowania lub poważnego ograniczenia brytyjsko-francuskiego planu budowy samolotu „Concorde“. Prasa podkreśla też nie zadowolenie ujawniające się w kołach gospodarczych Niemiec zachodnich.

Z drugiej strony odnotowuje się z ulgą spokojną reakcję USA.

PARYŻ PAP. W krajach EWG zapanowało zaniepokojenie, nie manifestowane jednak zbyt wyraźnie. Francuski minister finansów Giscard d'Estaing oświadczył, że kroki przedsięwzięte przez rząd brytyjski pójść w kierunku przeciwnym, niż kierunek ustalony w międzynarodowych rokowaniach zmierzających do powszechnej redukcji cel.

Wśród partnerów Wielkiej Brytanii w tonie EFTA nie ukrywa się dezaprobaty.

Tragiczny finał pokazów

BOMBOWIEC ODRZUTOWY zawadził o kościół

8 zabitych — 50 rannych

NOWY JORK PAP. Wczoraj Dnia Marynarki Wojennej USA się poważna katastrofa lotnicza.

W CZASIE POKAZÓW, które odbywały się na terenie bazy bombowców odrzutowych de-

monstrujący lot na niewielkiej wysokości zawadził o kościół i stanął w płomieniach. Płonący samolot rozerwał się w powietrzu i jedna z jego części spadła na budynek administracyjny bazy, druga część na gmach intendentury, a trzecia na budynek w którym zebrani byli liczni widzowie. Wszystkie trzy gmachy zaczęły się palić. Wśród przybyłych na pokazy widzów zapanowała panika.

Według tymczasowych danych ogłoszonych przez policję podczas katastrofy w El Centro zabitych zostało 8 osób a około 50 odniosło rany, przy czym stan wielu rannych jest bardzo poważny.

Pożegnanie Johna Glenna

WASZYNGTON PAP. Pułkownik John Glenn, który w lutym 1952 r. jako pierwszy Amerykanin okrążył Ziemię w kabynie kosmicznej, wycofał się we wtorek oficjalnie ze służby w szerebie astronautów amerykańskich. Z tej okazji w ogrodzie Białego Domu odbyła się krótka uroczystość, na której przemawiał prezydent Johnson.

Glenn zamierza objąć intratną posadę w jejnej ze spółki produkujących napoje chłodzące.

Obrazy spadały ze ścian, tańczyły meble...

TRZĘSIENIE ZIEMI w... Pradze i Wiedniu!

JAK DONOSI praski korespondent PAP red. Z. Wilczewski, 27 bm. na kilka minut przed godziną 21 wystąpiło w Pradze, Bratysławie, Czechach Budziejowicach, Brnie, w Pardubicach, Taborze oraz w kilku innych miejscowościach dość silne trzęsienie ziemi.

1,8 miliarda dol. zainwestowano w NRF

BONN PAP. Jako „dowód ufności w przyszłość NRF“ określił inwestycje amerykańskie, dokonane w Niemczech zachodnich, ambasador USA w NRF, G. C. McGhee. Powiedział on we wtorek na spotkaniu Izby Przemysłowo - Handlowej we Frankfurcie i Amerykańskiej Izby Handlowej w NRF, że inwestorzy amerykańscy natopkali w Republice Federalnej „niezwykle atrakcyjny klimat polityczny, gospodarczy i społeczny“ — czemu przypisać należy znaczny rozwój amerykańskich inwestycji. Na koniec roku 1963 łączna wysokość amerykańskich inwestycji w NRF wyniosła 1,8 miliarda dolarów.

Jeszcze jedna ofiara manewrów

PARYŻ PAP. Jak donosi korespondent Agencji France Presse, zmarł jeden z rannych żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej. Odniósł on obrażenia w wyniku zderzenia w powietrzu dwóch helikopterów podczas amerykańsko-niemieckich manewrów „Steel Pike 1“. W ten sposób liczba ofiar podniosła się do dziesięciu. Stan pozostałych 12 rannych jest zadowalający.



Wawincy na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Adama Rapackiego z wizytą w Polsce wicepremier rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej dr Mahmud Fawzi zwie dził w dniu 26 bm. cmentarz na Palmirach.
Na zdjęciu: goście po złożeniu wianki kwiatów zwiecząją cmentarz ofiar hiteryzmu.
CAF - fot. Dąbrowiecki

Wicepremier ZRA opuścił Polskę

WARSZAWA PAP. We wtorek w godzinach porannych, opuścił Polskę po kilkudniowej wizycie w naszym kraju wicepremier rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej — dr Mahmud Fawzi wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Zmarł Willi Bredel

BERLIN PAP. 27 bm. zmarł w Berlinie w wieku 63 lat wybitny pisarz niemiecki, dr Willi Bredel. Willi Bredel znany jest jako autor powieści, opowiadań i reportaży. Największy sukces odniósł jego trylogia „Krew i znajomi“, „Ojciec“, „Synowie“, „Wnuki“, oraz biografia przywódcy niemieckiej klasy robotniczej — Ernsta Thaelimanna.

Ze świata

KAIR PAP. We wtorek wieczorem w Chartum odbyła się konferencja prasowa prezydenta Sudanu, Ibrahima Abbada. Poinformował on dziennikarzy o aktualnej sytuacji w kraju oraz oświadczył, iż prowadzone są konsultacje i „ustępowaniami nacjonalistycznym“ na temat utworzenia rządu przejściowego. Wyraził on nadzieję, iż w Sudanie zapanuje pokój, zaś do powołania nowego gabinetu.

ALGIER PAP. W stolicy Algierii podano, iż Hocine Ait Ahmed — przywódca rebelii antyrządowej, aresztowany w ubiegłą sobotę w górach Kabylji, będzie sądzony publicznie przed sądem cywilnym. Data procesu nie została jeszcze ustalona. Ait Ahmed przeżył 13 miesięcy stał na czele rebelii w górach Kabylji (północno-wschodnia Algieria).

Nagrody za kratkami

LONDYN. Zgodnie z nowym zarządzeniem brytyjskiego ministra sprawiedliwości w publicznych konkursach będą mogli brać udział również więźniowie odsiadujący kary za różne cięższe przestępstwa. Zarządzenie zaznacza jednak, iż nagrody obejmujące na podrobie w kraju i za granicą, mogą zostać wręczone laureatom dopiero po odbyciu przez nich kary.

Plenum KW PZPR

DZISIAJ o godz. 10 rozpoczęły się w Szczecinie obrady Plenum KW PZPR. Przedmiotem obrad są informacje o pracach Egzekutywy KW oraz o dotychczasowym przebiegu realizacji programu działalności KW po IV Zjeździe partii. Dzisiejsze Plenum jest jednym z etapów przygotowawczych do Konferencji Wojewódzkiej, która odbędzie się w grudniu br.

List z kraju

„Turów“ na finiszu

BUDOWA wielkiego kombinatu paliwowo-energetycznego „Turów” wchodzi w końcową fazę. Obecnie pełną parą pracuje już 5 potężnych turbozespołów, każdy o mocy 200 MW. Energia z Turoszowa przesyłana jest do centrum kraju przy pomocy linii o napięciu 400 kilowoltów. Dzięki zastosowaniu linii o tak wysokim napięciu straty energii w trakcie przesyłania jej na dużą odległość są minimalne. Również i kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego w Turoszowie osiągnęły już ponad 50 procent docelowego wydobycia.

W 4ej ehwili główny wysiłek załogi kombinatu jest skoncentrowany w dwóch zasadniczych kierunkach: pierwszy to przedterminowe ukończenie i przekazanie do eksploatacji ostatnich bloków elektrowni, drugi natomiast to prawidłowa eksploatacja wszystkich urządzeń znajdujących się w ruchu.

Szósty, przedostatni, turbozespół elektrowni miał być według planu oddany do eksploatacji ostatniego grudnia bieżącego roku. Dzięki realizacji zobowiązań przedjazdowych załogi kombinatu, termin ten zostanie skrócony o ponad dwa tygodnie i 15 grudnia „Turów” osiągnie moc 1 200 MW. Pierwsza, próbną zakreślenie turbiny ma nastąpić w dniu 7 listopada.

Powązanie zaawansowane są także prace przy ostatnim, siódmym turbozespoście. Dobrego końca montaż turbiny oraz budowę głównego gmachu elektrowni, tak że przed nadjeściem zimy cały budynek będzie już gotowy. Niestety poważnie opóźnione są dostawy pomp i wentylatorów dla tego bloku, co może je zaważyć na terminie przekazania go do użytku. Termin ten został wyznaczony na drugi kwartał przyszłego roku. Tak więc za niespełna rok budowa największej w kraju elektrowni o mocy 1 400 MW zostanie zakończona.

Już teraz do najważniejszych spraw kombinatu należą nie jak dotychczas zadania inwestycyjne, ale problemy związane z prawidłową eksploatacją gigantycznej elektrowni.

„Turów” jest bowiem najważniejszym w kraju dostawcą energii elektrycznej i wszelkie zakłócenia w elektrowni odbijają się poważnie na pracy całego systemu energetycznego.

Załoga elektrowni daje już sobie nieźle radę z obsługą gigantycznych turbozespołów i skomplikowanej aparatury sterowniczej.

J. BIAŁOWĄS (ZAP)

Dożywotnie więzienie dla groźnego bandyty

BYDGOSZCZ PAP. Przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy zakończył się proces przeciwko Zygmuntovi Stawskiemu, który dokonał bandyckiego napadu na 55-letnią mieszkankę wsi Czapie pow. Świecie — Antoninę D.

STAWSKI był już 6-krotnie karany za kradzieże, napad rabunkowy i gwałt. 30 maja br. wtargnął do mieszkania Antoniny D., rzucił się na bezbronną kobietę i dusząc ją, usiłował wymusić wiadomość, gdzie kobieta przechowuje pieniądze i wartościowe przedmioty. Napadniętej udało się w pewnej chwili wyskoczyć oknem i zalarmować sąsiadów. Dzięki ich natychmiastowej pomocy bandyta został zatrzymany. Zygmuntovi Stawskiemu skazano za etal na karę dożywotniego więzienia. Wyrok w tym procesie, który toczył się w trybie dożywotnim, jest prawomocny i nie podlega zaskarżeniu.

Tnie metale w temperaturze 20 tys. st. C!

URUCHOMIENIE PLAZMOTRONU dużej mocy w FSC

LUBLIN (BN-T PAP) W Fabryce Samochodów Giegarowych w Lublinie uruchomiono pierwszy w polskim przemyśle motoryzacyjnym azotowy palnik plazmowy — plazmotron, projektu Instytutu Badań Jądrowych w Świerku.

LUBELSKI PLAZMOTRON — w odróżnieniu od kilku już działających w kraju — jest bardziej nowoczesnie rozwiąza-

ny. Jest on największym tego typu aparatem w Polsce. Jego moc zasilania wynosi 100 kW — czyli jest prawie 2-krotnie większa od dotychczasowych. Dzięki temu plazmotron może ciąć blachę i metale 100 milimetrowej grubości, w temperaturze dochodzącej do 20 000 st. C.

W takiej temperaturze i przy szybkości jej wypływu zbliżonej do szybkości dźwięku — grube blachy stalowe, miedziane, aluminiowe itp. cięte są jak papier.

W stosunku do obecnie stosowanych metod (cięcie acetylenowe, elektryczne, mechaniczne) — cięcie plazmowe wyróżnia się wieloma zaletami: jest 10-krotnie bardziej wydajne od tradycyjnych sposobów, koszty cięcia są obniżone o połowę i eo jest również istotne — przecięcie krawędzi metali są gładkie.

Budowa lubelskiego plazmotronu trwała stosunkowo krótko — 5 miesięcy. Możliwe to było dzięki pracy samej załogi FSC, która budowała to urządzenie, a także pomocy Instytutu Badań Jądrowych w Świerku: — prof. dr Wojciecha

Brzozowskiego i konstruktorów — inżynierów Michała Mikosza i Janusza Redy.

Prof. Kiełdysz gości w Polsce

WARSZAWA PAP. We wtorek przybyła do Warszawy na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk, delegacja Akademii Nauk ZSRR z prezesem Akademii — prof. Mstisławem KIEŁDYSZEM na czele.

Uczonych radzieckich na lotnisku Okęcie w Warszawie witali m. in.: prezes PAN — prof. Janusz GROSZKOWSKI oraz pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej — min. Wilhelm BILLIG.

9-dniowy program pobytu uczonych radzieckich w naszym kraju obejmuje m. in. spotkania z przedstawicielami nauki i techniki oraz zwiedzenie szeregu placówek PAN i szkół wyższych w Warszawie, Wrocławiu i Krakowie.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

S/S „HUTA ZGODA” — z Saffi (Maroko) z fosforytami.
S/S „HUTA BĘDZIN” — z Narwiku (Norwegia) z rudą.
S/S „MARBORK” — z Dania pod balastem.
S/S „SŁAWNO” — z Dania pod balastem.
S/S „GNIĘZNO” — z Dania pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „RUSALKA” — do Goeteborga, Oslo, Kopenhagi z drzewnicą.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Dania z węglem.
S/S „GNIĘZNO” — do Dania z węglem.

W porcie szczecińskim rozpoznano wyładunek fosforytów morskich m/k „KOLEJATZ” — kończy załadunek s/s „OPOLE” — statek wychodzi w dniu 29 bm. do portów Afryki Zachodniej.

6 dzień wizyty delegacji MRL

WARSZAWA PAP. Dziś w gmachu URM kontynuowane będą rozmowy polsko-mongolskie.

O godz. 17 w Sali Kongresowej nastąpi spotkanie delegacji z ludnością stołecznej.

„Jazz Jamboree 64” — zakończone

WARSZAWA PAP. VII Międzynarodowy Festiwal Jazzy w Warszawie dobiegł końca. Na ostatnim koncercie we wtorek wystąpił doskonały polski kwartet nowożytny Zbigniewa Namysłowskiego, kontrabasista węgierski Aladar Pege z towarzyszeniem sekcji rytmicznej Wojciecha Karolaka, holenderskie trio Pim Jacobsa i jego żona, piosenkarka Rita Reys oraz amerykański zespół Big City Blues.

Lącznie w pięciu koncertach uczestniczyło kilkudziesięciu muzyków z Polski, Czechosłowacji, Francji, Holandii, NRD, NRF, Szwajcarii, Węgier i USA.

Gra szwajcarski kwintet Flawio Ambrosetti. Na pierwszym planie założyciel zespołu oraz jego syn, również członek zespołu.
CAF - fot. Langda

FESTIWAL młodych muzyków

GDAŃSK PAP. W dniach 18-20 listopada br. odbędzie się w Gdańsku I Ogólnopolski Festiwal Młodych Muzyków. Jest to inicjatywa popularnego i aktywnego klubu studentów wybrzeża „Zak”. Impreza ta będzie przeglądem aktualnych osiągnięć polskiej pedagogiki muzycznej.

Czy wyhodujemy świnię... beztluszczową?

OLSZTYN PAP. Na zagranicznych rynkach największym powodzeniem cieszy się wieprzowina z jak najmniejszą ilością tłuszczu. Zaczęto więc eksperymetować nad uzyskaniem świni... beztluszczowej. Udało się to specjalistom belgijskim.

Dla nas fakt ten jest o tyle interesujący, że dzięki inicjatywom naszych rodaków zamieszkałych w tym kraju, którzy zwiedzili olsztyńską WSR, już wkrótce zakład doświadczalny tej uczelni w Posortach, otrzyma kilka sztuk psiej tej nowej rasy.

30 bm - Plenum KM PZPR

30 bm. o godz. 9 rozpoczyna się w gmachu Komitetu Miejskiego PZPR Plenum KM. Obecność członków Plenum, zastępców członków, członków komisji rewizyjnej i zastępców członków komisji oraz członków Miejskiej Komisji Kontroli Partijnej — obowiązkowa.

Wspólne posiedzenie sejmowych komisji

WARSZAWA PAP. 27 bm. od było się wspólne posiedzenie sejmowych komisji handlu zagranicznego oraz spraw zagranicznych, na którym rozpatrzone przebieg i wyniki Światowej Konferencji Handlu i Rozwoju w Genewie. Konferencja ta, jak wiadomo, po 3-miesięcznych pracach zakończyła się w czerwcu br.

W początkach zimy - owocowe mrożonki

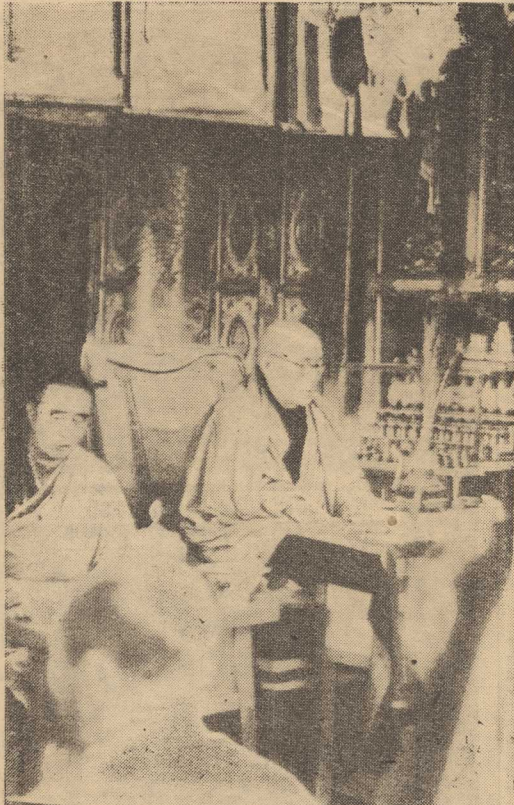
WARSZAWA PAP. W tym roku przemyśl chłodniczy dostarczy ponad 14 tys. ton mrożonek, a więc o blisko 2 tys. ton więcej niż w ubiegłym. Mrożonki nasze cieszą się dużym popytem zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym. Najwięcej zamawiane w bieżącej sezonie truskawek, czarnych jagód, wiśni i śliwek, a ponadto mniejsze partie czarnych i czerwonych porzeczek oraz malin. Przygotowane również sporo mrożonek pomidorów i ogórków.

W handlu produkty te, podobnie jak w poprzednich latach, ukażą się na początku zimy.

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, możliwość drobnego deszczu. Temp. do 8 st. Wiatry umiarkowane, wschodnie i południowo-wschodnie.





Od ucznia - do absolwenta

TRUDNA DROGA ANGIELSKICH UCZELNI

(Korespondencja własna z Londynu)

BRITYSKI SYSTEM OSIWIATY JEST JEDNYM Z NAJBARDZIEJ TRADYCYJNYCH I JEDNOCZESNIE JEDNYM Z NAJBARDZIEJ ZACOFANYCH NA SWIECIE. WLASNIE ZAPOWIEDZI WIELONA DOTYCZĄCE REFORMY TEGO SYSTEMU ZDOBYŁY MU DODATKOWE GŁOSY W WYBORACH. O BRITYSKIM SZKOLNICTWIE PISZIE PONIŻEJ NASZ LONDŃSKI KORESPONDENT.

— Nie wiedziałam, jak się nazywają kopyta u krów, ale za to profesor powiedział, że mam łterac ki akcent, a nie jak inne dzieci, londyński. No i zdałam.

MOJA JEDENASTOLETNIJA ZNAJOMA urodziła się co prawda w Anglii, ale z polskich rodziców. Zdanie, które przytoczyłam, choć miało ten sam sens, brzmiało zgoła odmiennie: było zlepkiem słów angielskich o polskich końcówkach fleksyjnych. Tak po polsku mówi Hanna (na jej szkolnych zeszytach widnieje „Hannah”). Natomiast za swoją angielszczyznę została wyróżniona — redowici Anglii „zatrącają” sługiem, podczas gdy akcent Hani, nie mając wzorów w domu, kształtował się na BBC. Szwankowało tylko słownictwo.

Stypendium — problem nr 1

MIMO TYCH BRAKÓW, EGZAMIN ZDAŁA. A nie było jak i to egzamin. W jedynym roku życia każde dziecko angielskie przysięga do tak zwanego „scholarship”. Od niego zależy, czy od tej chwili aż do końca szkoły średniej dziecko będzie uczyć się za darmo, czyli czy zdobędzie ów „scholarship” (stypendium). Na kilkadziesiąt zdających, pomyślnie zdaje kilkoro.

Hania egzamin zdała. Jak większość dzieci polskiego pochodzenia. Nie dlatego, że są specjalnie zdolni, ale dlatego, że zdobycie „scholarship” jest ambicją rodziców. W ich opinii zdobycie „scholarship” przez dziecko jest zupnie czynnikiem jessze jednego korzonka w ziemię angielską.

Przez gęste sito

Później już wszystko idzie jak z płatka. Dziecko, utworzone przez rodziców w opinii, że musi przodować, dobija szczęśliwie do końca szkoły średniej. Następuje egzamin na studia wyższe. Nie wystarczy jednak zdać konkursowo egzamin, żeby dostać stypendium. Stypendia czekają tylko na nielicznych, a kaszy „bycia” studentem jest bardzo wysoki. Chodzi tu głównie o domy akademickie i stółki. Płaci się za nie tyle, ile za względnie dobre hotele i restauracje. Totż jezeli nie jesteś stypendystą musisz mieć nad „ciępych” rodziców, żeby studiować.

W koszarach — lżej

OSTATNIE dyplomowe lata, po zakończeniu nauki teoretycznej, to lata stażu. Staż, np. w wypadku medycyny, odbywa się w szpitalnych klinikach. Młody lekarz

ZMIANA WARTY

Uroczyście zmiana warty przed londyńskim Pałacem Buckingham odbywa się w asyście maskotki oddziału Gwardii Irlandzkiej — psa Shawna. CAF

WŁ. DANISZEWSKI

jest tam skoszarowany przez dzień i noc. Wychodzi na krótkie przepuski uzyskiwane trudniej niż w wojsku. Jest to wylącznej dyspozycji lekarza prowadzącego, który traktuje go w sposób, w jaki Star si traktują młodzieży w tradycyjnych angielskich szkołach. Kartę chłosty zastępuje tu może bacz dziej przejmująca groźba, że za wyłamianie się z dyscypliny można nie dostać uprawnień lekarskich. W czasie stażu o żadnych smorach, o żadnym życiu prywatnym — mowy nie ma. Nie z powodu zakazów szubimistycznych, ale z powodu szczerokości technicznych. Młody człowiek czy dziewczyna w Anglii, nim więc „dechrupie się” zawodu, musi nie tylko odbyć studia, ale przede wszystkim te życia, która jest próba się i sprawdzianem, w jakim stopniu dany zawód odpowiada zamierzonym i zainteresowaniom studenta. Często tak zwane życie zwykłe i absolutnie wychodzi z tej próby bez pełnych kwalifikacji.

EWA BERBERYUSZ



POMOC DLA INICJATYWY PRYWATNEJ

W przeszłości NRD odbywa się intensywny proces modernizacji parku maszynowego i zmiany profilu produkcji w różnych zakładach na bazie najbardziej nowoczesnej techniki. Dąży się tutaj do tego, aby proces ten objął także zakłady prywatne i półpaństwowe, które dotychczas — z obawy przed stratami materialnymi — szły nie chętnie na tego rodzaju koncesje. Obecnie rząd NRD postanowił iż wszystkie zakłady prywatne i półpaństwowe, które modernizują technologie produkcji i podejmują produkcję nowych asortymentów, mają prawo do ubiegania się o rekompensatę z tytułu posiadanych sił materialnych. Prawo do otrzymania wyrównania za dotkliwe koszty inwestycyjne obowiązuje już od 1961 roku.

SŁUŻBA ZDROWIA

Osiągnięcia NRD w dziedzinie służby zdrowia i urządzeń socjalnych są bardzo poważne. W służbie zdrowia pracuje 15 500 lekarzy, 6 tys. dentystów i 20 tys. osób personelu pomocniczego. Jeden lekarz przypada obecnie na 1 000 mieszkańców. Liczba łóżek szpitalnych zwiększyła się w ciągu minionych lat o 20 tys. łóżek i obecnie na 1 000 mieszkańców przypada 13 łóżek. Wydatki państwa na leczenie są w NRD znacznie wyższe niż w NRP. Ponadto w NRD czynnych jest blisko 10 tys. poradni i macierzyńskich, 19 domów wypoczynkowych dla kobiet ciężarnych oraz 13 domów wypoczynkowych dla matek z niemowlętami.

DANE Z DZIEDZINY KULTURY

W ciągu 1963 roku wydano w NRD 7 793 pozycje książkowe o łącznym nakładzie 31 419 tys. egzemplarzy. Było 13 688 bibliotek publicznych których księgozbiór liczył miliony tomów. (CET)

BUDDA Z... CZĘSTOCHOWY

(Korespondencja własna „Kuriera” z Mongolii)

W ROKU 1924 pierwszy Wielki Narodowy Hurai w trzecim roku rewolucji przemianował dawną Urgę na Ulan-Bator i wynaczył jej rolę stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej.

W MUZEUM MIASTA nazwanym imieniem Suchebatara, można oglądać etapy przeobrażeń Uęgi. Koczujący gród, osiadłe centrum religijne i handlowe — na głównych szlakach komunikacyjnych Środkowej Azji stało się centrum kultury i przemysłu.

W MUZEUM BOGDOGOGENA, kiedyś głównego lamy i władcy państwa, wśród drogocenności z całego świata są tak że i dary polskich magnatów. To ślady dawniej gwałtownej sity Środoniowiecznego władcy. Pośród pozostałków Buddy — rysunki przedstawiające skrzwawione ciała niewiernych i gobeliny obrazujące ówczesne życie Mongołów. Przepyszne dzieła wscho dniej sztuki, rzemieślnicze arcy dzieła, stoją obok wymyślnych narzędzi tortur.

Niełatwo muzeum jest czynna świątynia lamajska. Przed wejściem stoi mur, aby do środka nie dostały się złe duchy. Bo złe duchy chodzą tylko prostymi drogami. Mur zmusza do zakrętów. Obok muru — wielkie jak karuzele młynki do modlitw. Grupa dzie ci wozit się na nich bez żadnego szacunku. W przejściu na dziedzi niecie kilkumetrowe figury z odrażającymi gebami pełnymi tygry szych kłów, mają ostalecznie zapew nić spokój pagodom, z których składa się świątynia. Przed głow ną — szerokie deski. Na jednej z nich leży postać w modlitwie stara kobieta. W mrocznym wne

trzu siedzą w kilku rzędach lamowie. Ubrani w kolorowe chaity, przepasani szarfami, przewracają karty ksiąg, śpiewają eichym chórem niekończącą się modlitwę. Co jakiś czas zwracają przed siebie z małymi maseczkami do kilka ziera zoba, uderzają w brzakadela, dmą w muszki. Jazgoliwa me syka płoszy gólabie wychylające spod nóg ludzi rozrzucone ziarna. Z sufitu zwieszają się barwne płomy. Na głównym ołtarzu na wprost wejścia, duży posąg sity cego Buddy. Obok, dziesiątki małych. Lama wskazuje jeden z nich i objaśnia no rasyjsku, że to z Polski. Przed wojną w Częstochowie wytwarzano nie tylko świętoci jasnoogórskie. Takich posazków przywieziono tu z Polski około 50 tysięcy. Wyznania nas że świątyni mdliący zapach kadzideł.

ZA CHWILE podejmują nas kumysiem w obszernej jurcie zastępcy głównego lamy. Gospodarz jest aktualnie w Japonii na kongresie buddystów w sprawie zachowania pokoju. Rozmawiamy o tym, że pokój jest najcenniejszym skarbem ludzkości. Tekst i zdjęcie:

WŁ. DANISZEWSKI

„Wierność zasadom marksistowsko-leninowskiemu może wplywać tylko ze swobodnej dyskusji i konfrontacji doświadczeń”
Sekretarz Generalny Włoskiej Partii Komunistycznej
Luigi LONGO

KOŁOS NA ROZDROŻU?

„Sądze, że wielu z nas nie zdaje sobie z tego sprawy, jak bardzo Słany Zjednoczone stają się państwem narodowo-socjalistycznym”

b. ambasador USA we Włoszech
Claire BOOTH-LUCE

Myśli złote i tombakowe

„CUD” NAD WISŁĄ

„Oblicze cudu polskiego jest dziś lutzkie, podczas gdy oblicze cudu niemieckiego sta je się coraz bardziej techniczne”

— w artykule dziennika „Combat” —
prof. Jean SAUARD

U KRESU ZAPASÓW

„Zakłóć tak wielu generałów zamkniętym w więzieniu, że więcej już nie mam żadnego”
premier Wielnamu Pld. —
general Nguyen KHANH

KTO CHĘTNY?

„Zamienić portret olejny Hitlera na wypchanego goryla lub na inną maskarkę”

Ogłoszenie w dzienniku brytyjskim
„EVENING STANDART”

PROSTYTUCJA szaleje we Włoszech

PRASA włoska bije na alarm: prostytucja we Włoszech osiągnęła w ostatnich latach wręcz zaskazujące rozmiary. Po ulicach miast i miasteczek spaceruje już 50 tysięcy cór Koryntu (w 1958 r. było ich tylko 18 tysięcy), nie licząc „call-girls” czyli panienek „czekających na telefon”, których jest już 150 tysięcy. Zadowoleni są jedynie leka-

rze, bowiem na 100 tysięcy mieszkańców kraju 16 jest obecnie chorych wenerycznie. (Pod względem ilości wypadków chorob wenerycznych Włochy zajmują teraz drugie miejsce po Grecji). „10 lat temu — powiedział pewien trymski lekarz-wenerolog — groziła nam ruina, wielu moich kolegów zmieniło specjalizację. Teraz starzy roboty dla wszystkich”. (m)



Sezon turystyczny trwa

W ciągu ostatnich dwóch lat turystyka krajowa i zagranica na znalazła się w centrum zainteresowania władz partyjnych i państwowych. W naszym województwie — ze względu na jego przymorskie położenie i otwarte niedawno przejścia graniczne, sprawa ta nabrała szczególnej wagi. Wysilki władz wojewódzkich znalazły w tym roku oficjalne uznanie w ocenach centralnych. Czy jednak wszystko jest w porządku?

Zjazd plastyków-pedagogów

W niedzielę zakończył 3-dniowe obrady odbywający się w szczecińskim Liceum Sztuk Plastycznych ogólnopolski zjazd plastyków — wykładów w Liceach Sztuk i Technikach Plastycznych z udziałem przedstawicieli Min. Kultury i Centralnej Poradni Plastycznej. Uczestnicy zjazdu zwiedzili otwarta w tych dniach w szach Zamku Szczecińskiego wystawę prac uczniów szczeecińskiego Liceum, oceniając ją b. wysoko (zwłaszcza w dziale rzeźby). Stwierdzono też, że lokal naszego Liceum należy do najpiękniejszych i najlepiej wyposażonych w kraju. Głównym przedmiotem narady była sprawa nowej organizacji Liceów Plastycznych. Chodzi o to, by w Liceach Sztuk Plastycznych wprowadzono przedmioty, których opanowanie umożliwiłoby absolwentom technicznych prac zawodowa w kierunkach sztuki użytkowej (pamiątkarstwo, zabawkarstwo, reklama i inne). Jak wiadomo, na fachowców w tych kierunkach istnieje duże zapotrzebowanie — podczas gdy liczba miejsc w Akademiiach

Dmuchunek z wnioskami

ODNOTUJMY najpierw aktywność NAPLYW TURYSTÓW i wczasowiczów rozpoczął się w tym roku nieco wcześniej aniżeli w 1963 r., głównie dzięki sprzyjającej pogodzie. W sezonie letnim bawiło na wybrzeżu i śródlądziu (Trzebież, Stepnica, Mokrzyce, Wyżyna Ińska) na pobytach stałych ok. pół miliona osób, z wycieczkami przybyło ponad 300 tys. osób, na wypoczynku świetnym gościło w Szczecińskim 700 tys. osób. Znacznie, bo prawie 2,5-krotnie, wzrósł zagraniczny ruch turystyczny. Z krajów skandynawskich przybyło 7 000 turystów (800 samochodów), z NRD 12 tys., a z innych krajów 5 tys.

W porównaniu z ubiegłym sezonem letnim LICZBA MIEJSC noclegowych wzrosła o 1 500, w tym 1 000 kwatery prywatnych. W Świnoujściu powstał nowy camping (nie był planowany). Niestety, baza noclegowa dla gości skandynawskich okazała się za szczupłą.

Nastąpił znaczny, chociaż jeszcze niedostateczny, POSTĘP W GASTRONOMII. W niedzielę i święta w lokalach gastronomicznych panuje wielki ścis, dzięki się tak zwłaszcza w miejscowościach małych: Wisłocice, Międzywodzie i Dziwnowie. Szczecińska gastronomia (może niezbyt powszechnie) widła kurs na jakość. W konkursie „srebrnej patelni” współzawodniczy 18 restauracji, a 12 zakładów bierze udział w konkursie na salę bezalkoholową.

Znacznie poprawił się STAN DROG i obsługi ruchu kolejowego, niemniej jednak w niektórych miejscowościach (Pobierowo i Międzyzdroje) nawierzchnie ulic są bardzo zaniedbane. Szczecińska „biała flota” wywiązała się również dobrze z obsługi ruchu turystycznego.

KAPIELISKA MORSKIE zaopatrzone niemal wzorowo w sprzęt i urządzenia plażowe. Niedostatek jest jedynie w tym zakresie Pobierowo, Parkinki i czystość, zwłaszcza w małych osiedlach i, zwłaszcza w uliczkach, stanowią problem, z którym władze administracyjne nie mogą sobie jeszcze poradzić; brakuje ponadto urządzeń sanitarnych.

PTTK dysponuje dostateczną liczbą przewodników do obsługi wycieczek krajowych i zagranicznych. Do tych ostatnich przydzieliła się przewodników ze znajomością języków obcych. Władze turystyczne wydały, w trosce o turystów zagranicznych, dwa foliery: „Szczecin” i „Szczecin Wybrzeże”, w 8 wersjach językowych.

W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła znacznie liczba IMPREZ i ROZRYWKÓW, które można zaproponować turystom. Turysty zagraniczni ocenili bardzo wysoko koncerty muzyki dawnej w Katedrze Kamieńskiej.

Tak przedstawiają się aktywność ruchu turystycznego w milionowym sezonie. Czy jednak w minionym? Praktyka wykazuje rzecz zdumiewającą. O ile turystyka krajowa trzyma się utarłych tradycji, o tyle turyści z zagranicy nie zrezygnowali z odwiedzania naszego kraju również w okresie jesienno-zimowym.

Przez punkt graniczny w Kolbaskowie przejeżdża dziennie 40 — 50 samochodów.

Tymczasem bez mała wszyscy postanowili odpocząć od turystów. Osłabło sezonowe napięcie. Syją się skargi — niektóre via Warszawa — na nieswieże obrusy, opieszalą obsługę, niegrzecznych pracowników recepcji. Zdarzają się wypadki rażących zaniedbań przy organizacji posiłków oraz noclegów dla wycieczek itp. Wycieczki pozostawiane są same sobie, a przewodnicy PTTK nie mogą spełniać roli pilotów — opiekunów, gdyż ich pobyt z cudzoziemcami ogranicza się do kilku godzin. Co więcej, brak opieki występujący na tle ogólnego osłabienia zainteresowania turystyką powoduje rozluźnienie organizacyjne wśród samych wycieczkowiczów.

Nie możemy opuszczać rąk i czekać na nowy sezon. Dewizy wpływające za pobyt zagranicznych turystów w kraju są nam potrzebne. Nie można lekceważyć naszych gości. A przede wszystkim często ich lekceważyliśmy. Wystarczy tylko wspomnieć o zlikwidowaniu na granicy w Kolbaskowie kiosku PZMot (spółka z „Delikatessami”), prowadzącego sprzedaż papierosów, artykułów spożywczych i spirytualii.

Władze turystyczne i zainteresowane agencje oraz przedsięwzięcia powinny pamiętać, że sezon turystyczny — zwłaszcza zagraniczny — nadal trwa.

EDWARD WITUSZYŃSKI

Kurierski kulturalny

Sztuk Pięknych jest ograniczona. Sprawa ta ma być rozstrzygnięta już w przyszłym roku szkolnym. Reforma ta, tak bardzo odpowiedzialną potrzebom życiowym, przyniesie także ewentualnie z powrotem do aprobata.

Klub bibliofilów

Inicjatywa, która sygnalizowała przed rozpoczęciem powstania przy Szczecińskim Tow. Kultury Klubu bibliofilów — spotkała się z dużym zainteresowaniem, o czym świadczyła liczba uczestników zebrania, które odbyło się w Księgarni Klubowej i na którym dokonano wyboru zarządu, z udziałem przedst. literatów, historyków, adwokatów, nauczycieli i księgarstwa. Ogłędaliśmy przy okazji interesującą wystawę szkopiarską oraz dowiedzieliśmy się o projekcie dalszych wystaw: tzw. „Pisawa” (procesy sądowe) w listopadzie, poświęconej twórczości Żeromskiego (w grudniu) oraz starodruków pomorskich (w styczniu). W katedrze bibliofilów spotykają się m. in. w Księgarni Klubowej, która zapewni im pierwszeństwo w zakupie rzadkich wydawnictw, wyznaczeni egzemplarzy antykwarycznych itp. Zarząd Klubu ma poza tym inne projekty, m. in. pracy na zewnątrz, procesy sądowe itp. Nowe placówki kulturalne żywym powodzeniem w realizacji zamierzeń.

Sukces szczecińskich zespołów amatorskich

W tych dniach zakończył się we Wrocławiu przegląd amatorskich zespołów teatralnych Ziemi Zachodnich. Woj. szczeciński reprezentowały dwa zespoły: PDK w Świnoujściu (który wystawił „Zemsta” Fredry) oraz ROK w Lipianach („Lekarz mimo woli” Moliera). Oba zespoły odniosły sukces. Pierwszy otrzymał nagrodę przewodniczącego Prez. MRN we Wrocławiu, prof. Twaszkiewicza, drugi wyróżnienie za repertuar i poziom artystyczny.

WPiA „Estrada” wykonała już plan roczny

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Imprez Artystycznych („Estrada”) w Szczecinie do końca sierpnia br. przekroczyło już roczny plan imprez, przewidujący 135 imprez (wykonano 1406). Frekwencja na tych imprezach wyniosła 305 tys. osób, w czym 108 tys. mieszkańców woj. Korzystniej niż w r. ub. układała się proporcja imprez organizowanych przez WPiA w woj. szczecińskim i w innych województwach: w woj. szczecińskim zorganizowano w ciągu 8 miesięcy 733 imprezy, w innych — 633, podczas gdy w ciągu całego r. ub. odpowiednio: 1025 i 1025. W woj. szczecińskim w tym czasie odbyło się 571 i 894 w szczególności znacznie zwiększyła się liczba imprez w środowisku wiejskim (PGR i ROK).

Spacerująca linia kolejowa

NIEZWYKŁA inwestycja pracuje na Pustyni Błędowskiej. Jest to zelektryfikowana linia kolejowa, która... wędruje z miejsca na miejsce. Umożliwia ona eksploatację i dostawę piasku do poszczególnych kopalń. Czerparka pobierająca piasek stale idzie na przód. Za nią podążają torowiska tak, aby znajdujące się na nich wagony mogły odbierać piasek wprost z czerpkiowej łyżki. Tory wraz ze słupami i siecią trakcyjną przesuwane są mechanicznie. (Lsk)



SZCZECIŃSKIE neony świecą coraz sprawniej. Dużo kłopotów miał Woj. Zarząd Kin z neonową reklamą świetlną, zainstalowaną na ścianie przylegającej do kina „KOSMOS”. Raz po raz psuły się poszczególne litery, gwiazdki filiterne mrużyły lub po prostu gasły. Ostatnio przeprowadzono generalny remont tej Koszownej neonowej reklamy. Od 2 tygodni neony kina „KOSMOS” paia się bezbłędnie, nadając centralnej arterii Szczecina wiele wielkomiejskich uroków. (A) Foto: St. CIESLAK

Automatyka dla... rolnictwa

Na temat asortymentu produkcji i lokalizacji Zakładów Wytwarzających Aparaturę Precyzyjną krążyło sporo wersji. Ostatnio zakłady przeszły pod egidę utworzonego niedawno Zjednoczenia Elektronicznego. Zmiana wytycza nowe perspektywy rozwoju i rozbudowy przedsiębiorstwa. O tych zagadnieniach rozmawiamy z kierownikiem oddziału ZWAP w Szczecinie, inż. Franciszkiem MAZIARZEM.



Na naszym zdjęciu Krystyna Przybylak bada na stanowisku do wzorowania, automaty schodowe K-II (jeszcze starszego typu). Fot. Stefan CIESLAK

— OBECNIE opracowywane są założenia wstępne — mówi nasz rozmówca. — Mamy także nową lokalizację. Zakłady mieścić się będą na Turzynie — między Al. Bohaterów Werszawy a linią kolejową. Jest to do skonałe miejsce. Po rozbudowie zatrudniac będziemy około 1 200 osób, głównie kobiety. Na stawiamy się przede wszystkim na sprzedaż pracy — udział materiałów będzie w naszych wyrobach niewielki; całe 150 milionów rocznie — założono taką wartość produkcji — to wartość samej pracy.

— To są perspektywy, a co dzieje się aktualnie w ZWAP?!

— Przeszliśmy z produkcji seryjnej na jednostkową. Wykonujemy obecnie skomplikowane tablice rozdzielcze, rejestratory czasu postoju maszyn włókienniczych, bloki do automatki zabezpieczeń. Ponadto zajmujemy się całym szeregiem nowych opracowań i konstrukcji.

— Może kilka szczegółów...

— Rekonstruujemy na przykład produkowany przez nas automat schodowy (do zapalania i gaszenia światła). W listopadzie powinniśmy rozpocząć produkcję automatu w nowej wersji. Jest nim zainteresowana NRD i są widoki na to, że podpisze z nami 5-letnią umowę, na dostawę tego urządzenia. Nowy automat będzie się znacznie różnił od produkowanego dotychczas. M. in. będzie miał ponad 40 tys. włączników (obecny 20 tysięcy), zmienną konstrukcję i plastikową obudowę. W 1965 roku mamy wyprodukować na eksport 23 tysiące tych automatów.

— A urządzenia do rejestrowania czasu postoju maszyn włókienniczych?

— Jego oryginalna konstrukcja wzbudziła żywe zainteresowanie w

Co nowego dyrektorze?

całym przemśle włókienniczym. Straty powodowane przestoem maszyn włókienniczych są dość duże i co więcej, praktycznie nieuchwytnie. Zastosowanie urządzenia pozwala rozliczyć czas pracy maszyn. Rejestrator naszej produkcji obsługuje 20 maszyn. Pierwsza seria urządzeń liczy 25 sztuk.

— Ponadto produkujemy tak że automaty czasowe dla rolnictwa...

— ???

— A właśnie. Kooperujemy z wytwórnią parników. Ote parniki zaopatrywane są w elektryczne urządzenia grzewcze ze Szczecińskiej Fabryki Sprężu Elektrotechnicznego. Nasze automaty umożliwiają nastawienie parnika na odpowiednią godzinę i samoczynnie wyłączają prąd z podgrzewacza. W tym roku wyprodukujemy 7 tys. sztuk tych urządzeń, na przyszły — liczba ta wzrośnie do 16 tysięcy sztuk. Jak dotąd, reklamacji nie było.

— A właśnie. Kooperujemy z wytwórnią parników. Ote parniki zaopatrywane są w elektryczne urządzenia grzewcze ze Szczecińskiej Fabryki Sprężu Elektrotechnicznego. Nasze automaty umożliwiają nastawienie parnika na odpowiednią godzinę i samoczynnie wyłączają prąd z podgrzewacza. W tym roku wyprodukujemy 7 tys. sztuk tych urządzeń, na przyszły — liczba ta wzrośnie do 16 tysięcy sztuk. Jak dotąd, reklamacji nie było.

Rozmawiał: (wit)

Napowietrzna wędrownka kamienia wapiennego

JUŻ PRZYSTĄPIONO do montażu lin przy budowie napowietrznej kolejki z Pielchina do Inowrocławia. Ta droga ma wędrować piechociński kamień wapienny do Zakładów Sódowych w Inowrocławiu. W związku z tym odciąży się tras port kolejowy i samochodowy, obniży jego koszty i zapewni rytmiczne dostawy surowca do produkcyjnych sód. (A)

Za 6 lat — 16 kg na statystycznego Polaka

Kariera tworzyw sztucznych

Jedna tona tworzyw zastępuje 3—6 ton stali, 3—5 ton miedzi czy cynku, 5—6 ton ołowiu. Jedna tona tworzyw w budownictwie mieszkaniowym zmniejsza wagę budynku o 12 ton i zwiększa powierzchnię mieszkalną. Koła zębate do szybkoobrotowca w motocyklu marki

Najbardziej mają wzrosnąć dostawy polichloroku winylu. Produkcja tego najbardziej popularnego tworzywa będzie w przyszłości pięciolatce 7-krotnie większa niż w 1965 r. Drugie miejsce pod względem tonażu zajmie polietylen. Jeszcze w tym roku ruszy jego produkcja w Białychobrowach. W 1969 r. przewiduje się uruchomienie drugiej fabryki polietylenu w Plocku. Tam także powstanie fabryka polipropylenu. „Oświęcim” ma startować z produkcją poliocetanu winylu i innych jeszcze tworzyw na bazie chlorku winylu.

Lódzkie Zakłady Kinotechniczne wykonały prototyp nowego rzutnika o nazwie „Profil”. Jest on przeznaczony do wyświetlania przezroczny zarówno o rozmiarach 40x40 mm, jak i z odcinków kopii filmowych o szerokości 35 mm. Jest to więc rzutnik uniwersalny, który może służyć zarówno fo toamatorom, jak i szkolnictwu, kinom i świetlicom. Do szerokiej produkcji „Profilu” LZK przystąpią w roku przyszłym.

Na zdjęciu: tak wygląda nowy rzutnik (zrzutek do przezroczny) „Profil”.

CAF - fot. Rozmysłowicz

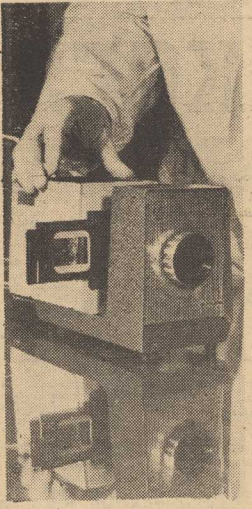
NIESTETY, w produkcji tworzyw jesteśmy jeszcze opóźnieni. W 1965 r. chemia dostarczała nam 120 tys. ton tworzyw. Wyraźny postęp zaznaczył się dopiero ok. 1970 r. Zgodnie z wytycznymi IV Zjazdu PZPR w następnej pięciolatce produkcja tworzyw wzrośnie ponad czterokrotnie (do ok. 500 tys. ton). Gdy więc w 1960 r. na „statystycznego Polaka” wynosiła ona 1,8 kg, w 1965 r. zwiększyła się do 4,14 kg, a w 1970 r. do blisko 16 kg.

Nie rozwodząc się nad większą wyczerpniętością tych nowych materiałów, nad ich łatwiejszą i tańszą obróbką — wszechstronne wprowadzenie tworzyw oznacza dla gospodarki oszczędność ok. 1,3 mld zł dewizowych rocznie. Na kwotę tę złoży się m. in. oszczędność 300 tys. ton drewna, ok. 80 tys. ton papieru (na opakowania), 400 tys. ton metalu kolorowych, 250 tys. ton wyrobów hutniczych, 10 mln m kw. skórek.

Szczególną uwagę chemia poświęca budowie dużych fabryk poliuretanów (wyrabia się z nich t. zw. laminaty), żywic poliesterowych i poliwęglanów. Właśnie w tej dziedzinie Polska za mierza się specjalizować.

Tworzywa są pilnie oczekiwane przez przemysł i przez rynek. Z drugiej jednak strony znane są wręcz anegdotyczne historie o nieumiejętnym ich stosowaniu np. o rurach, które wyginały się pod wpływem gorącej cieczy, o młotkach do mięsa, które przy uderzeniu pękały itd.

Rozwój produkcji tworzyw nakłada więc na chemików również obowiązek upowszechniania wiedzy o właściwościach nowych materiałów, ich zastosowaniu i technice wykrzystania. (f)



Technika na usługach szpiegów przemysłowych

SZPIEGOSTWO przemysłowe stało się w krajach kapitalistycznych wyspecjalizowaną i połączoną gałęzią businessu.

PRZYNOŚI ona poważnie do chody firmom szpiegowskim, poważnie korzyści spółkom dla których coś ukradziono, i poważne straty spółkom, którym coś ukradziono. Detektywi i

szpiegowie przemysłowi korzystają z pomocy najdoskonalszych przyrządów elektronicznych: aparatów do podsłuchu telefonicznego, magnetofonów wielkości pudełka zapalek i mikrofonów wielkości główki szpilki. Ostatnio skonstruowano mikrofony tranzystorowe, które pozwalają usłyszeć szepczący odległości 100 m. W stadium prób jest tzw. mikrofon paraboliczny do podsłuchiwania rozmów z odległości do 300 m. Ponieważ i to może nie wystarczyć, w USA kilka firm podjęło prace nad mikrofonem, którym można byłoby podsłuchiwać wszystkie rozmowy prowadzone w gmachu po drugiej stronie ulicy, nawet przez ściany i zamknięte okna. (NNT-PAP)

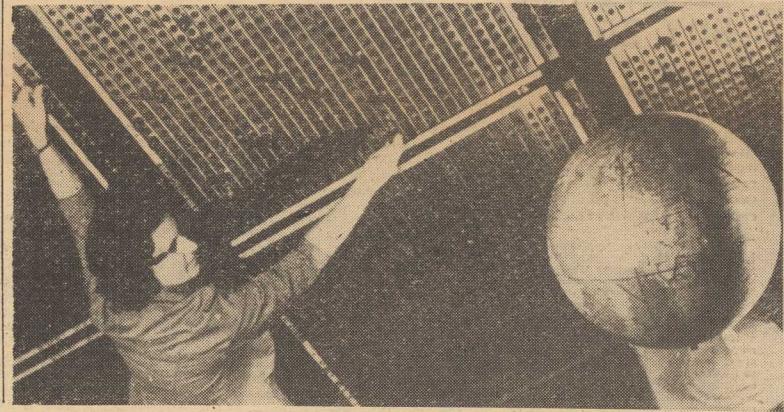
Automat rzeźbiarski

MIKŁOS I ZOLTAN NOGRADIEWIE (ojciec i syn), dwaj wynalazcy węgierscy, skonstruowali automat, który wykonuje rzeźby portretowe. Osoba portretowana siada nieruchomo na krześle, które następnie obraca się po okręgu. Automat wykonuje przez ten czas serię zdjęć, które dają plan przestrzenny popiersia. Czujniki automatu wodzą potem po konturach i w ciągu 2—3 minut tworzą model woskowy, z którego następnie można odlać rzeźbę z brązu lub gipsu.

(NNT-PAP)(x)

Mikroskopijny mikroskop

BARDZO silny mikroskop, powiększający obraz 2 000 razy, a mimo to tylko nieznacznie większy od paczki papierosów, skonstruowała w londyńskiej Rank Organization. Mikroskop ten, nazwany „Mc Arthur”, można trzymać w ręku, przytwierdzać do stołu albo podłączać za pomocą specjalnego urządzenia do telewizora lub kamery filmowej. (NNT-PAP)



Motociekawostki

„SYRENA” PRZYSZŁOŚCI

Była już „Syrena” 101 i 102. Jest „Syrena” 103. A co będzie dalej? Dalej szkuje się „Syrena” ze znacznikiem 104, wyposażona w trzy cylindrowy silnik z Bielska i nową, ponoc lepszą, skrzynkę biegów. Bedziemy nią jeździć dobre bare lat. A co potem? Prognozy zerożskie mówią: szkuje się „Syrenka” 110 o zmodernizowanej karoserii, trzech cylindrach; będzie ona osiągać szybkości na światłowym poziomie wzrostów na lollitrazowych. Jest tajemniczą poliszynela, że szkowany jest również dla niej czterocylindrowy czte rowosw.

DYSKUSJA NA MOTORZE

Pod Dobrem zdarzył się wypadek motocyklowy, w którym kierowca i pasażer odnieśli ciężkie obrażenia. Dochodzenie udowodniło, że przyczyną wypadku była błędność obu jadących panów.

NOWY SZYBKOŚCIOMIERZ

W Lódzkiej Fabryce Zegarów opracowano projekt ulepszonego szybkościomierza samochodowego. Ma on znacznie uproszczoną konstrukcję, dwukrotnie dłuższy okres eksploatacji i dużą dokładność pomiarów. Nowy szybkościomierz może być instalowany zarówno w wozach osobowych, jak i w ciężarówkach i autobusach. (Lsk)

Łączność ze statkiem kosmicznym

Na zdjęciu: fragment tzw. duplikera urządzenia na jednej z podmoskiewskich radiostacji, umożliwiającego nadawanie i odbiór na tej samej antenie.

Aparatura ta została nawiązana dwustronna łączność z załogą statku kosmicznego „Woschod” już od pierwszych minut tego historycznego lotu.

CAF

Kara chłosty świeci w tym domu tryumfy. Po czątko mnie to szokowało, ale z czasem przywykłam i zaczęłam bić i ja. Pamiętam, jak pani powiedziała do mnie zaraz na wstępie, gdy mnie przyjmowała: „Musisz je bić. Nie ręka, ty!” — i jakby chcąc się upewnić, czy zrozumiałam, zdjęła z nogi złościsty kapeć i podsunęła mi pod nos. Ani się domyślałam, jak skutecznie bije się kapiem.

Właściwie bicie nie byłoby potrzebne, gdyby ktokolwiek w tym domu miał czas na zajęcie się dziećmi. Ale nikt go nie miał. Ojciec z matką, uwikłani we własne dramaty, dostrzegali obecność dzieci dopiero wtedy, kiedy trzeba było je karcić. Ja miałam na głowie całe gospodarstwo i naukę. Toteż dzieci puszczane samopas zawsze coś zmusowały, i nie było dnia, żebym im nie była zmuszona przyożyć. „A jednak tatuś jest lepszy „spanke” (od „spank” — chłostać) niż ty!” — mówiła z tryumfem w takich razach Kate chcąc mi, widać, doćwyc.

Mój dzień chylił się szybko ku końcowi. Dzieci pałaszują kolację, zakrapiając obficie każdy kęs mlekiem z lodówki, ja przygotowuję kąpiel. Jeszcze tylko posprzątać kuchnię i fajrant!

W swoim pokoiku zrzućam mundur (specjalna suknia i uśmiech służącej), przeciegam się, ziewam. Jeszcze tylko trzeba przekrzącić się do łazienki. Gdy przechodzę przez korytarz, z salonu dobiegają mnie zwykłe przedbitewne odgłosy. W wielkiej starożywieckiej łazience, wśród lustrzanych ścian, długo zmywam z siebie brudy dnia. Moi państwo żartują wówczas, że „Ewa bierze sobie go ręką kąpiel z Aica Seltzer”, „Aica Seltzer” to w tym domu środek pierwszej potrzeby. W podwójnych tubach stoi na pryncypialnym miejscu w łazience. Jak głosi nalepka: „Znakomity, niezastąpiony środek na przepięcie”. Prawda. Genialny!

Wracam do siebie. W drzwiach salonu rzucam: „Good night, Mrs Hegerth, good night, Mr He-

gerth!” „Good night, Ewa!” — odpowiadają mi zgodnie, jak grzeszne dzieci. Kładę się i, nim zdążę o czymkolwiek pomyśleć, zasypiam.

PIERWSZY KROK

Dziwny to był dom i dziwni to byli ludzie, do których mnie los rzucił. Mimo różnice epok, sytuacji, miejsca, życie w nim miało w sobie coś z dramatycznego klimatu „Madame Bovary”. Zagłębiona w swoich własnych troskach, dążąca do

Ewa Berberysz (3)



swoich własnych celów, śledziłam z pozycji bezamiętnego obserwatora owo szczególne narastanie napięcia...

Pamiętam pierwszy dzień. Byłam już w kresu sił. Już trzeci dzień żywiłam się tylko paczką palonych kasztanów za franka.

Mój „opiekun” okazał się mirażem. Chłodno rzecz rozważysz, nie mogłam mieć do niego pretensji. Wiedziałam, że zaproszenie jest fikcją. Wiedziałem o tym już w Polsce. Wiedziałam, a mimo to nie spozcłam, póki nie wybrałam go u koleżanki, która aktualnie przebywała w Paryżu. Rozmawiałam zgodnie z zasadą: „Jakoś to będzie. Skoro wszyscy sobie radzą...”

Był to okres „Sturm und Drang Periode”, późne lata pięćdziesiąte. Co żyło, ruszyło na Zachód. Ze słowem „Zachód” kojarzyły się różne pojęcia. Dla jednych był to raj materialny, gdzie latwie dolary leżały na bruku, dla drugich Zachód gwarantował wszelkie wolności, dla jeszcze innych oznaczał wielką, romantyczną Przygodę, Przygodę przez duże „P”. Do tej ostatniej kategorii ludzi należałam i ja. U jej podstaw leżały snobizm, egalityzacja, brak rozważania i młodzieńcze niedoświadczenie. Oczywiście, nie zdawałam sobie z tego sprawy, tak jak nie zdawała sobie z tego sprawy cała reszta. Swoje „ciągotki” ubieraliśmy w górne hasła poznańczo-naukowe. Zresztą i takie elementy nie były nam obce. Jakiekolwiek były były magnesy, ciągnąca ludzi ku Zachodowi, konfrontacja z rzeczywistością bardzo szybko dezawutowała wszelkie rachuby. Zeby się o tym jednak przekonać, trzeba było pojechać.

Trzeba było gorzkich doświadczeń na miejscu, żebym i ja spojrzęła na sprawę odmiennie. Na razie jednak, w kraju, szalalam. Był to okres tłumnych wyjazdów do rodzin. Jechali stare matki, jechali bracia, siostry, kuzyni. Jechali, wracali z mieszanymi uczuciami. W każdym razie ich sedy były teraz rozważniejsze, zdrowsze, bardziej ciekawne.

Zaproszenie i gwarancję utrzymania w czasie pobytu we Francji miałam od jakiegoś pana, Zopotratzona w powrotny bilet, pięć dolarów, które sprzedawano do paszportu jako kieszonkowe, w mnóstwo suchej kiełbasy, kawioru, suszonych grzybów, bursztynów, kryształów, spirytusu i w jedną puchową koldrę zryłłam któregoś ranka i ja w swoją życiową peregrynację, via Berlin — Kolonia — Akwizgran — Liege.

(c. d. n.)



Kryształowy puchar zostanie w Szczecinie

PEŁNY SUKCES JESIENNEGO PRZEŁAJU

„SZCZECIN BIJE WSZYSTKIE REKORDY W WALCE O PUCHAR „GŁOSU PRACY”, 46 000 OSÓB NA STARCIE JESIENNYCH BIEGÓW PRZEŁAJOWYCH NA POMORZU ZACHODNIM! — takimi zdaniem wybitnymi działaczka rozpoczęła wczorajszym numer „Głosu Pracy” relację i komentarz z tegorocznych biegów przełajowych w naszym mieście.

cza, który zamieścił wczoraj „Głos Pracy”:

...A więc Szczecin, który do tej pory przebieg biegów utrzymywał raczej w tajemnicy, pobit chyba wszystkie wazystkie rekordy, 46 000 uczestników biegów na Pomorzu Zachodnim — to prawie tyle, ile w roku ubiegłym startowało w całej Polsce.

Atle 4 w innych województwach również biegał „Głos Pracy” i Federacji Sportowej „Sparta” stali się w tym roku imprezami bardzo popularnymi. W Katowicach i Warszawie startowało po dwadzieścia tysięcy osób, w Bydgoszczy, Gdańsku i Opolu blisko 10 000, w Białymostku, Koszalinie, Krakowie, Olsztynie i Poznaniu — po 5 tys. uczestników.

WPRAWDZIE ostateczne wyniki biegów nie są jeszcze podsumowane, ale już dziś z całą pewnością wiadomo, że Szczecin zdobył po raz trzeci puchar redakcji „Głosu Pracy”, a więc tym samym uzyskał go na własność. W żadnym województwie nawet w przybliżeniu nie startowało bowiem 46 tysięcy uczestników, w żadnym mobilizacja działaczy nie była tak świetna jak w Szczecinie.

NIEDZIELNY FINAŁ tej imprezy na stadionie Czarnych był wspaniałym akordem wie-

czącym wielotygodniowy trud działaczy; na starcie stanęło około 5 tysięcy dziewcząt i chłopców ze szkół, zakładów pracy, ognisk KKF i klubów. Przez 5 godzin kilkudziesięciu sędziów miało pełne ręce roboty.

DZIŚ, kiedy cała impreza mamy już za sobą, kiedy gratulujemy sobie zwycięzcy po raz trzeci pięknego kryształowego pucharu „Głosu Pracy”, wypada wspomnieć o bezpośrednich organizatorach eliminacji i biegów finałowych. Składamy więc podziękowania radzie zakładowej i ognisku KKF „Hartwiga”, Wojewódzkiej Komisji F. S. „Sparta”, Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, Zarządowi Okręgowym Związków Zawodowych patronujących federacji „Sparta”, bezpośrednim organizatorom wojewódzkich biegów przełajowych — Franciszkowi SOBZAKOWI i Pemigiuszowi PRUSKOWSKIEMU z „Hartwiga”, Józefowi KARASIOVI i Antoniemu GONTATSKIEMU z Wojewódzkiej Komisji F. S. „Sparta”, ofiarnym działaczom w Stargardzie i na całym Pomorzu Zachodnim.

TEN FRAGMENT komentarza „Głosu Pracy” świadczy o tym, jak zdecydowanie wygrał Szczecin tegoroczny rywalizację, z jakim zdumieniem i szacunkiem komentuje się to wydarzenie w całej Polsce. (am)

Puchar Polski Arkonია - Śląsk już w sobotę

JAK POINFORMOWAŁO NAS kierownictwo ARKONII, kolejny mecz o Puchar Polski ze ŚLĄSKIEM Wrocław odbędzie się na stadionie w Łasku Arkońskim o godz. 14. Następnego dnia, w niedzielę, rezerwowy Pogoni grać będą na stadionie przy ul. Twardowskiego z Łódzkim Klubem Sportowym. (am)

„Pionier” zaprasza...

Do naszej redakcji napływa wiele listów Czytelników z zapytaniami, gdzie można uprawiać lub inną dyscyplinę sportu, z zapytaniami o adresy klubów itp. Ze względu na brak miejsca w ostatnim czasie (Igrzyska Olimpijskie) nie mogliśmy odpowiedzieć na te pytania. Dziś informujemy gdzie i kiedy można uprawiać akrobatykę i podnoszenie ciężarów.

ZAJĘCIA w szkółce akrobatyki sportowej prowadzi Kolejowy Klub Sportowy „PIONIER”. Odbývają się one w Hali Sportowej przy ul. Narutowicza 17 w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 16 do 17,30. Zajęcia są odpłatne, w wysokości 30 zł miesięcznie. Zapisy przyjmuje dr Tadeusz MIECZKOWSKI na sali sportowej w godzinach treningów.

Kącik AZS-u

PODCZAS ostatniej „środny akademickiej” na zakończenie sezonu oraz w czasie niedzielnych zawodów we Wrocławiu, lekkoatletci AZS uzyskali kilka dobrych wyników:

- Oszczep — SAWICKI — 61,52 m
- 5 000 m WOJTASIK — 15,02 min
- Tyczka — JANIKOWSKI — 4,22 m
- 100 M — LISIECKI — 10,9 sek.
- Młot — EUKASIEWICZ — 52,38 m
- Młot (6 kg) — GRZEGORCZYK — 51,17 m
- Dysk (1,5 kg) — SKOWRONIEWSKI (MKS) — 41,65 m (am)

Na tym się skończyło...

TAK PADEŁA bramka dla Polski w meczu z reprezentacją młodzieżową Rumunii na stadionie Pogoni. W głębi — Marian Kielec.

Foto Stefan CIESŁAK

Jesienne liście na kortach (2)

Hokeiści wychodzą na plan

KORTY TENISOWE „Sparty” to nie tylko Mekka wszystkich amatorów tenisa w naszym mieście, lecz także, w sezonie zimowym, jedyné lodowisko. Do niedawna było ono co prawda tylko zwykłą, wylewaną ślizgawką — dziś natomiast jest to sztuczne lodowisko pod nieco tajemniczą nazwą — „Lodogryfia”.

PAMIĘTAMY WSZYSTYCH DOBRZE ubiegłoroczne, heroiczne wysiłki budowniczych tego obiektu, aby odnieść sukces w przedwidzianym terminie — co się zresztą udało — tym nie mniej obecnie z zamrożeniem tafli „Lodogryfia”, co wiadomości powinno już nastąpić jest rzeczywistość mamy mieć do czynienia ze SZTUCZNYM LODOWISKIEM, za trudności. Wynikają one z faktu zbyt słabego prowadzenia robót przez SPBP, wykonawcy odpowiedzialnego za przygotowanie obiektu do sezonu. O ile nam wiadomo, pierwszy termin zamrożenia tafli minął 15 bm. — następny wyznaczono na 15 li-

stopada. Czy zostanie dotrzymany? Liczą na to sekcji miłośników łyżwiarstwa, a także hokeiści.

CI OSTATNI już od 2 miesięcy intensywnie przygotowują się do sezonu. Trening, na razie „na sucho” prowadzony jest pod okiem p. DOLEWSKIEGO, który trzy razy w tygodniu aplikuje swoim podopiecznym zaprawę kondycyjną, nie zaniedbując także zagadnień taktyki hokejowej. Kadre sekcji „Sparty” stanowi grupa seniorów, uzupełniana liczną młodzieżą. Szczecińczyki przygotowują się do rozgrywek w LIGIE OKRĘGOWEJ (seniorzy) i mistrzostwach Polski (juniorzy). Przypominamy, iż w lidze „Sparta” będzie miała za przeciwników m. in. Pomorzania Toruń, Polonie Bydgoszcz, Budowlanych Bydgoszcz i Spartę Złotów. Rozgrywki rozpoczną się w grudniu.

OPRÓCZ MECZÓW Ligi Okręgowej, istnieje możliwość, że na „Lodogryfii” rozegrane zostaną także interesujące spotkania z udziałem zespołów polskich i zagranicznych. O szczegółach poinformujemy we właściwym czasie.

MAREK DONAT

Tu TOTO

Totalizator sportowy podaje, że w ZAKŁADACH PIEKARSKICH z dnia 25.10.61 r. stwierdzono:

10 rozp. z 12 traf. — wygr. po 3 982 zł, 102 rozp. z 11 traf. — wygr. po 810 zł, 1238 rozp. z 10 traf. — wygr. po 76 zł.

W zakładach TOTO-LOTOK stwierdzono:

61 rozp. z 5 traf. — wygr. po 44 501 zł, 423 rozp. z 4 traf. — wygr. po 610 zł, 106 190 rozp. z 3 traf. — wygr. po 24 zł.

OTO FINISZ na dystansie 500 m dziewcząt podczas niedzielnych finałowych biegów na stadionie „Czarnych”.

Foto. Stefan CIESŁAK

GDY ZGASŁ ZNICZ... (1)

POCZĄWSZY od dziś zamieszać będziemy krótkie charakterystyki poszczególnych dyscyplin, próby oceny polskich zawodników podczas Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Na początek — LEKKOATLETYKA.

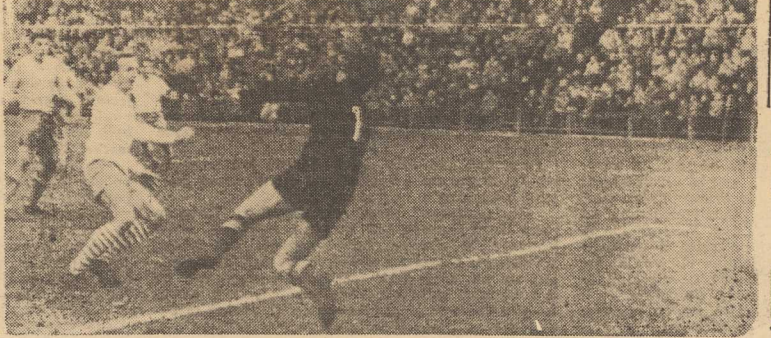
CZOŁOWE potęgi świata — USA i ZSRR strzymały zdecydowaną przewagę nad resztą świata, ale właściwie zawiodły oczekiwania. USA uzyskały wprawdzie 14 zwycięstw, lecz wielu Amerykanów „wyłądowało” na dalekich pozycjach, ZSRR wywozi z Tokio tylko 5 złotych medali (w Rzymie 11), co spowodowało utratę pierwszeństwa w łącznej klasyfikacji. Niepodziękować im plus sprawiła Wielka Brytania, która od Olimpiady w Brukseli (1920 r.) nie miała tak dobrego występu. Poroznie silna poluzona ekipa dwóch państw nie mieścił wypadła gorzej niż w Rzymie. Polacy, dzięki dziewczętom, wysoko — o kilka punktów lepsi niż 4 lata temu. Zawsza klasa Francji, laważnia krajów europejskich, zwłaszcza afrykańskich. W Rzymie przedstawicielstwo Czarne go Ładu kończyli karierę w ćwierćfinale, w Tokio ławą wchodzili do półfinałów, „jutro” — tj. w Mexico City finały prawdopodobnie nie będą stanowiły dla nich problemu. W Tokio na ogół mniej było niespodzianek niż w Rzymie, ale nieszczygłone warunki atmosferyczne wypaczyły obraz niektórych konkurencji (oszezep męzczyzn). Z 15 startujących mistrzów olimpijskich w XVII Olimpiadzie w Rzymie tylko 6 (4 męzczyzn i 2 kobiety) obroniło tytuły.

I liga juniorów

Arkonია — Dab	5:0
Budowlani — Pogon	0:3
Orzel — Chrobry	0:0
Osadnik — Pionier	4:0
Sparta — Czarni	0:2
Swit — Biekitai	1:2

TABELA		
1. Arkonia	16:0	33:1
2. Czarni	14:2	33:10
3. Pogon	12:4	21:19
4. Dab Dešno	9:5	14:9
5. Biekitai Stargard	9:7	31:15
6. Chrobry	8:8	12:9
7. Osadnik Myslibórz	8:8	17:17
8. Sparta Gryfice	7:9	16:16
9. Swit Skolwin	4:12	7:15
10. Orzel Zydowce	4:12	5:19
11. Budowlani	3:11	3:25
12. Pionier	0:19	4:30

W NIEDZIELĘ 9 kolejka spotkań mistrzowskich. Grać będą: Dab — Osadnik, Biekitai — Arkonia, Chrobry — Swit, Czarni — Orzel, Pogon — Sparta i Pionier — Budowlani. (a)



DYREKCJA JELENIÓWORSKICH Zakładów FARMACEUTYCZNYCH „POLFA” w Jeleniej Górze

oferuje do wymiany obiekt kolonijny

wypożyczony na 150 dzieci mieszczący się w budynku szkoły w Jeleniej Górze... OBIEKT KOLONIJNY NAD MORZEM LUB JEZIOREM z dogodnym dojazdem i w pobliżu miejsc zaparkowania w żywności. Oferety lub propozycje prosimy nadsyłać na adres: Jeleniogórskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA”, Jelenia Góra, Wincentego Pola 13/18, telefon 28-21 - wewn. 91 lub 281. 3039-K

KOL FRANCISZKOWI ZAWISŁE

wyrazaj szczerę wdzięczności z powodu zgonu... składają RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI PRACY „TERENY ZIELONE” 3116-K

Głoszenia drobne

NATURA Szeceń. ul. Barzowa 9 m. 17. 912-G

ANGIELSKIEGO zabytku wyuczony każdego. Wynosić szybko wszelkie tłumaczenia. Tel. 718-33. od godz. 11. 912-G

WYCHODZKI mieszkanie 407, stan bardzo dobry sprzedam. Wiadomość: 3-go Maja 20. 912-G

PIEC c.e. etazowy i węglowy sprzedam. Brodzkiego 89, tel. 736-63. 916-G

MASZYNEK elektryczną do podnoszenia oczka sprzedam. Wiadomość: Bogusława 36A m. 9. 916-G

POTRZEBNA pomoc do mowa, dochodząca 3 razy w tygodniu, wynagrodzenie 50 zł miesięcznie. Szeceń, ul. Hoża 6 m. 2 (w budynku szkolnym). 919-G

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia, tel. 389-12. 918-G

GOSPOSIĘ na stałe do rodziny zatrudniają od zaraz, informacje tel. 381-89. 916-G

KSIĘGOWY z encyklopediami poszukuje pracy na pełen etat, najchętniej w zakładzie prywatnym lub sklepie. Szeceń, ul. Łukasiewicza 6 m. 4. 916-G

POTRZEBNA pomoc przy hodowli kur i czai. Wypracowane do bredy. Zgłoszenia, Al. Jedności Narodowej 45 m 5, godz. 17-19. 914-G

POTRZEBNA pomoc do dzieci (4 miesiące i 2 s. 912-G

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 20.57. 13.20 „Dziennik” 13.45 w rytmie tańca i piosenek 14.30 „Młowi technika”. 14.45 „Błękitna szata”. 15 Posłuchajmy muzyki i o muzyce. 15.30 Dla dzieci starszych „Magazyn geograficzny”. 16.05 Sportowe rozmaitości 16.25 Przegląd aktualności Wybrzeża. 16.55 Transmisja ze spotkania z delegacją partii rządzącej Mongolii w Republici Ludowej. 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Co zbudujemy”. 19.40 „Gospoda pod „Dobry gwiazda”. 20.30 Felieton muzyczny Jerzego Waldorffa. 21 z Kraju i ze świata 22.10 Rozmowa z ministrem Kultury i sztuki. 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.50 „Ognisko”. 23.05 Z sal Filharmonii Bałtyckiej.

WYDAWCA: Szeceńskie Wydawnictwo Prasowe „PRASA” w Szeceńcu. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szeceń, pl. Holdy Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 438-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 438-21 (wewn. 31); dział korektury 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 456-21; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; redakcyjny 45-14. Prenumerata na kraj przysyłamy bezskładkami. Informacje oraz edytorzy i delegatowi „Ruch”, można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Preśdźce biurowo Uprawnienia Prasy i Książki w Szeceńcu, Al. Niepodległości 4/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeracji. Cena prenumeraty: kwartalnie 13,5 zł; półrocznie 25,5 zł; rocznie 45 zł. Prenumerata za granicę, która jest o 40 proc. droższa, przyjmujemy w formie przelewów zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 21, tel. 26-46-88, konto PKO Nr 1-6-10624.

WYNAJEM pokoi dwóm panom, lub parom, tel. 764-32. 9721-G

KOBIETA-lekarka poszukuje pracodawcę, niekoniecznie umebłowanego pokoju, warunek c.o.o., najchętniej śródmieście. Tel. 72-254, godz. 17-19. 912-G

DWA oddzielne mieszkania kwaterekowe w śródmieściu zamienić na domek dwurodzimny przeznaczony do sprzedaży (możliwość hodowli). Tel. 397-30. 912-G

TRZY pokoje, kuchnia, wszelkie wygody, łożnica mieszkalna (kwaterekowe) zamienić na dwa samodzielne mieszkania. Wiadomość do uzgodnienia, tel. 35-169. 912-G

SWINOUŚCIE - poleżenie nowego, nowoczesnego, c.o., zamieszkać, Szeceń, tel. 35-169. 912-G

PRACUJĄCY kawalerki, poszukuje niekierując go pokoju, chętnie na Gumięcach, Roosevelta 91A m. 12. 912-G

TRZY pokoje, kuchnia, łazienka, kwaterekowe, zamienić na dwa samodzielne mieszkania (dwa i jednopokojowe), tel. 73-442, 17-20. 912-G

POSZUKUJE pokoju, tel. 477-87, od godz. 8-15. 912-G

RZEMIEŚLNIE samotny poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Zgłoszenia, tel. 46-333. 916-G

MAŁEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: ul. 3-go Maja, sklep 74. 913-G

Zguby

JOZEF RZECZKOWSKI zgubił świadectwo oświadczenia Szkoły Podstawowej w Garbacie pow. Kwidzynie. 912-G

RAJCEK KAWALERKI zgubił portfel z dokumentami szkolnymi. 913-G

GRACZYŃKA GARYCH zgubiła leg. szkolną i przepustkę. 913-G

ELŻBIETA GARCIAZ zgubiła, wydana przez ZSG. 913-G

ZOFIA OSIŃSKA zgubiła leg. szkolną, wydana przez ZSG. 913-G

ALEKSANDRA BARTO zgubiła leg. szkolną, przysiężną - tramwajowa. 913-G

ALICJA FIŁON zgubiła leg. szkolną, wydana przez TTL. 914-G

KATARZYŃKA CHRUBOWSKA zgubiła leg. Związku Rolniców. 914-G

W DNIU 25.X. br. zgubiła 1-gi etażownik czarno-białą, wiadomość - wynagrodzić, która prośbę kierować: SIA niżej: Kula, Szeceń, Dąbie, Przechlewna 10 m 5 lub posterunek MO w Dąbiu. 913-G

ZGUBIONO pieczątkę treści: Zarobkowy Przewóz Towarów Garwolińskich. Marian Szeceń, ul. Kraskiego 13 m 1A. 913-G

PODZIĘKOWANIE

Doc. Józefowi KOSZARSKIEMU, dr. Marlanowi FRISZKEMU i całemu zespołowi III Kliniki Chirurgicznej za przeprowadzenie udanej operacji składa SONIA SIELEKNA z ROZDZINA 969-G

Televizja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 16.25 „Halo - tu Szeceń” w programie próbnym. 16.55 Wieczornej stolicy z okazji pobytu w Polsce delegacji partyjno-rządowej Mongolii w Republici Ludowej. 18.45 „Amfiparnase” czyli „Janusz przawieca z museu”. 19.20 „Na pół

Teatru

POLSKI - „Mał i żona” g. 16. WSPÓLczesny - „Ania z Zielonego Wzgórza” g. 16. OPERKA - „Wesela wdówka” g. 19.15.

Kino

DELFIN (tel. 468-78) - „Czyste niebo” g. 15.30, 18, 20.30 - radz. od lat 16; czwartek „Opowieść o przewrotnym człowieku” g. 15.30, 18, 20.30 - radz. od lat 14; „EUBOSMOS (tel. 355-52) - „Hamlet” g. 16, 18.30, 17, 20.15 - radz. - poniedziałek - 2 części (środki i czwartek); COLLOSSEM (tel. 458-18) - „Przerwaną lot” g. 16, 18.30, 21 - pol. - od lat 16 (środa i czwartek); BALKY (tel. 333-55) - „Fusty kurs” g. 11.16, 13.30, 15.30, 18.10, 20.30 - radz. - od lat 16 (środa i czwartek); OBRÓDOWE (tel. 471-10) - „Futrzany gang” g. 17.30 - ang.; DERBY - „Siedmiu wspólników” g. 17 - USA - od lat 14 - ponor; POLONIA (tel. 468-78) - „Sędzia general” g. 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. - od lat 12; czwartek „Czekaj na mnie” g. 18.30, 19, 20.30, 22 - radz. - od lat 16; PIONIER (tel. 475-02) - „Wstępnym powodem” g. 17 - Zespołowa Szeceńskie” g. 19.30, 20.30 - pol. (środa i czwartek); MUZA (pom. rzyzny) - „Cartouche zbójca” g. 14.45, 15.30 - franc - poniedziałek - od lat 14; RZĄD - „Ewangelie” g. 19.30, 20.30 - pol. - idzie na wojnę” g. 17, 19.10 - franc. - „Pawane” - od lat 12; PALA - „Dwana zła” g. 16, 18.20, 20.40 - USA - od lat 16 - ponoriam; PROMIEN - „Siostrzy” g. 16, 18, 20 - radz. - od lat 16 i 17; cześć; ECHO (Krzyszakowo) - „Agreski z diabłem” g. 18, 20 - franc. - od lat 18; MEWA (Zielonowód) - „Dum w którym żyję” (ang.) g. 19.30, 20.30 - od lat 16; ŚWIT (Skolwin) - „Ballada o żołnierzu” g. 15.30, 18.30 - radz. - od lat 16; ZEGARZ (Gołocin) - „Ewangelia” g. 19.30, 20.30 - radz. - od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Ułoa Nadmorska” g. 17.30; JAZZ (Dąbie) - „Radz. - od lat 16; MAT-NIR (Sieleny) - „Jutro na obliwie” g. 17, 19 - radz. - od lat 12; BAJKA (Gołocin) - „Kandyd” g. 17, 19 - radz. - od lat 16; WYOPTYMIZM XX-wieczek” g. 19, 19 - franc. - od lat 18; 1 MAJ (Zielonowód) - „Kolejny” g. 17, 19 - radz. - od lat 16; MARZENIE (Wielkowód) - „Handlarze opium” g. 17, 19 - chiński - od lat 16.

kluby

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - czynny od g. 13; NOT - Woj. Pol. 67 - czynny od g. 14-23; TTPR - Woj. Pol. 18 - czynny od g. 18-20; PIWNICZA - Niepodległości 15 - czynny od g. 18-22; SPÓDZIŚCIE - Woj. Pol. 20 - DFK film „Kody” g. 20; JUNAK - Woj. Pol. 186 - czynny od g. 15-22; ŁAZCZYŃSKI - Dworcowa 20 - czynny od g. 17-22.

Muzeum

FWA - Staromysłska 27 - grafika Stefana Superlaka; SPÓDZIŚCIE - Czarny Dąb; 13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - malarstwo Jana Powického; ZAMEK - „Słowa fotografia artystyczna”; Politechniki - program na jutro, media na dobranoc.

Dziury

MIĘSKIE SZPITAL DZIECIECY - św. Wojciecha 7. III KLINIKA CHIR. - Pomorzany. SZPITAL WOJSKOWY - Oddział Polonijczy - Piotra Skargi. APTEKI NR 1 - Jagiellońska 16a - tel. 371-55; NR 33 - pl. Granwaldfki 42 - tel. 345-51; NR 48 - Lelewela 1 - tel. 726-24.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

16.25 „Halo - tu Szeceń” w programie próbnym. 16.55 Wieczornej stolicy z okazji pobytu w Polsce delegacji partyjno-rządowej Mongolii w Republici Ludowej. 18.45 „Amfiparnase” czyli „Janusz przawieca z museu”. 19.20 „Na pół

PROGRAM BERLINSKI

16. Widowisko dla dzieci od lat 10, 18 Reportaż „Charge NR 163” 16.30 Omówienie programu. 16.40 Tysiąc wiadomości TV. 16.50 Podrozewnienia TV dziecięcej, 19 Spotkanie w Berlinie. 19.40 Prognoza pogody, kronika. 20 „Rozmaitości” z Willy Schwabe”. 21 Film seryjny

Z wędrówek po szczecińskich księgarniach

PO CZTERDZIEŚCIU latach wznowiono (w wyd. „Czytelnik”) pierwszą powieść Jarosława Iwaszkiewicza „Księżyc wchodzi”. Powieść, która - mimo że mówi o czasach sprzed pierwszej wojny światowej a jej lo historyczne już nie istnieje - ma trochę się nie zestarzała i brzmi omal współczesnie. Był to niewątpliwie święty dekret prozatorski autora „Sławy i chwały” - EOBSTMIEN, ale już dojrzałego artysty.

Tym razem w czytelnikowskiej serii „Nike” ukazały się „Utwory wybrane” Iżaka Babela, świetnego pisarza radzieckiego, tragicznie zmarłego w roku 1934. Tym zawie ra jego słynna „Konna armia”. „Opowieści odeskie”, cykl opowiadań pt. „Ze wspomnień” oraz dra

Kronika wypadków

NA DRODZE między Chojną i Nawodną, pod ciężarów „Star 25” wypadł rowerzysta Zenon Z. Włócił ce po przewiezieniu do szpitala Zenon Z. zmarł, nie odzyskawszy przytomności. W świetle badań MO, wypadek spowodowany został nieostrożnym stanem rowerzysty.

DZIŚ RANO o godz. 7, kolo przelazdu kolejowego na Gołocinie wypadł pod motocykl pracownik PKF - Piotr K., zam. przy ul. Nad Odry 101. Lekarz polecił, który przewoził ofiarę wypadku do szpitala, stwierdził złamanie ręceczki.

W KOLBASKOWIE spał z wozu konnego i został siel pod kółka 56-letni Wiktor S. Doznał on złamania żebra i przeżywa w szpitalu.

W NUMERZE z dn. 21 bm. pisaliśmy o wypadku samochodowym, któremu uległa 56-letnia pracownica F-kł Sprzętu Elektrotechnicznego - Nadejda S. W. otrzymała nych przez nas informacji. Nadzieja S. jadąc służbowym samochodem do pracy, wskutek gwałtownego zahamowania wozu uderzyła głową w jego burcie i odniosła wstrząśnienie mózgu. Jak nam wyjaśnił inspektor BHP fabryki, Nadejda S. otrzymała jedynie przeciętną nasłarkę głowy.

MPK KOMUNIKUJE: dziś i jutro w godz. 21-4 rano, tramwaje linii 5 i 7 kursują jedynie do ul. Warzyńszkaja. Dalej - do Krzeskowa - na trasę wyruszają autobusy. (ap)

mał „Zmierzyć” - wszystkie utwory w o wspaniałej ekspresji, dzieło niezwykłego talentu. W inny swój wprowadza nas nowy ton wspomnień Simone de Beauvoir pt. „W sie wieku” (wyd. P.W. przełog H. Szumarskiej-Grossowej), Wybitna pisarka, małżonka Sartre’a, autorka popularnych w Polsce „Mandarynów” opowiadała tu o swoich bogactwach, przeżyciach z lat poprzedzających II wojnę światową, opisuje ze znajomością i opanowaniem francuski, polski i pseudo-artystyczny, autentyk i pseudo-artystyczny, witalny świat i „półświatki” z literatury amerykańskiej „Czytelnik” udostępnił polskomu czytelnikowi ciekawą powieść Carsona McCullera (w przekładzie J. Okeż dżkiej) pt. „Serce to samoty w szwist”. Był to powieściowy debiut autorki (książka wyszła po raz pierwszy w roku 1933), wówczas dwudziestioletniej dziewczyny. Piątka bohaterów powieści posiada niezmiernie „sensu” życia. Książka piękna, mądra i jak stwierdza krytycy - nieoczekiwanie (wobec młodzieńczego wieku autorki) dojrzała. (D)

„Akt ślubny”

Dwa przedstawienia Teatru Żydowskiego z KOŃCEM tygodnia przyłączają do 2-godzinnej pracy Państwowy Teatr Żydowski E. H. Kamińskiego. Zobaczymy tym razem Homację z hebrajskiego komedii „Przedkosiłowa” pt. „AKT ŚLUBNY” w reżyserii dyr. idy KAMIŃSKIEJ i opowie scenograficznej Zofia K. KAMIŃSKA. Przedstawienie odbędzie się 31 bm i 1 listopada w sal Operacji Szeceńskie. Bilety rozprzedaż 28.9. Zgłoszenia: telefon 712-00. 10-14 i 18-20. (a)

Radiowe życzenia dla bliskich za granicą

POLSKIE RADIO przyjmuje zgłoszenia na życzenia świąteczne i noworoczne dla krewnych, przyjaciół i znajomych, zamieszkałych w krajach europejskich, Ameryce Południowej, Australii i Nowej Zelandii. Życzenia życzeń, wraz z dokładnym i czytelnym wypisanym adresem osób, należy kierować pod adres: Polskie Radio, Audytorium dla Polaków z granicą, Warszawa, Al. Niepodległości 77/85. Tyłko nadcielenie zgłoszenia do dnia 30 listopada br. gwarantuje przekazanie życzeń w okresie świąteczno-noworocznym. Kolejność wpływu życzeń będzie o termin realizacji zamówienia. Warszawa, Kontakach Życzeń” Polskiego Radia).

Jednym zdaniem

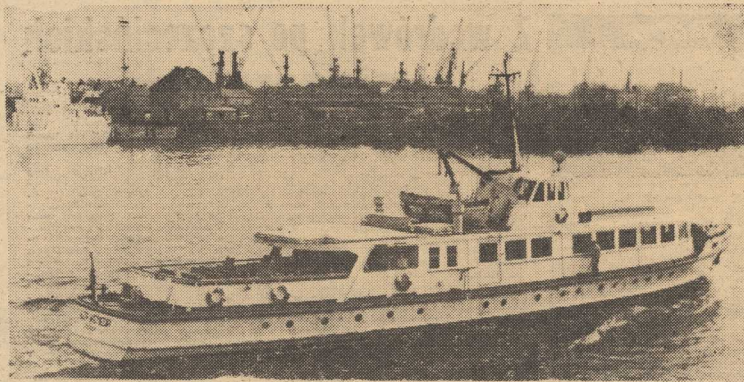
Dziś, w środę, o godz. 17.30 w Szkole Podstawowej, zmierzających obędzie się zebranie wyborcze Komitetu Blokowego Nr 15, ADM-5.

BEZ SŁÓW

Dziś o godz. 18 w Klubie MPK „Ruch” odbędzie się odczyt Radosław Durażycyński pt. „Nadziejmy Polski Ludowej na tle polityki wielkich mocarstw”.

W lokalu klubu Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budowlanych przy Al. Wolności 99 odbędzie się wieczór dyskusyjny nt. „Metodologiczne ustawienie budownictwa publicznego” wstęp do dyskusji wygłosi dr inż. Jerzy Sulicki.

„Prabab Monte Christo”, 21.25 Reportaż o wojku, 21.55 Kronika, 22.05 „Naradzin baletu”. CZWARTEK 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 11.15 „Wolna droga dla nas”, 11.40 Muzyka naszego czasu, 12.25 „Przez wszystkie morza”, 12.50 Test, 16.00 Widowskie dla dzieci, od lat 8, 17.30 Omówienie programu, 17.40 Gimnastyka w szkole”, 18.40 Tysiąc wiadomości TV, 18.50 Podrozewnienia TV dziecięcej, 19.30 Prognoza pogodowa, 20.30 Sztuka „Proces Richarda Waverly”, 22.20 Kronika.



JESIENNA pogoda, jakby się zdawało, nie sprzyja wycieczkom statkiem. Są to pozory. „ROZA WE NEDA” (na zdjęciu) odbywa codziennie wycieczki po porcie szczecińskim, a uczestniczą w nich w większości turyści, zagraniczni lub przyjeżdżający do nas z Polski centralnej. Co dziennie statki Żegluga Szczecińskiej odbywają także 2 rejsy do Swinoujścia i z powrotem. Frekwencja jest na ogół zadowalająca. (a)

Foto: St. Cieślak

Miasto na Rocznice Rewolucji

Punkt konsultacyjny w KM PZPR

WKRÓTCE obchodzić będziemy 47 rocznicę Rewolucji Październikowej. Miasto przyberze odświętny wygląd. Zakłady produkcyjne i instytucje przyzodoba swe gmachy okolicznościowymi dekoracjami. Zależy nam wszystkim, aby Szczecin wyglądał w tych dniach naładnie, a przecież nie zawsze zakłady mają możliwości zaprojektowania we własnym zakresie estetycznych dekoracji.

Zakładom pracy przychodzi z pomocą Wydział Propagandy Komitetu Miejskiego PZPR uruchamiając specjalny punkt konsultacyjny, w którym szczecińscy plastycy udzielają będą porad i pomocy instruktażowej w przygotowaniu dekoracji na rocznicę Października.

Punkt czynny będzie w dniach 29.10-4.11 w godz. od 12-14 w pok. 103, w gmachu KW PZPR.

„Wesoła wdówka” w zmienionej obsadzie

W ZWIĄZKU z gościnnymi występami części zespołu Operetki Szczecińskiej z komedia muzyczna „CIOTKA KAROLA” na terenie woj. katowickiego, przedstawienia operetki Lebara „WESOLA WDÓWKA” odbywała się od kilku dni na Potulickiej w częściowo zmienionej obsadzie. Główna rolę meszka (hrabiego Danilla) objął dyr. E. WAYDA, w innych rolach odbywała się debiuty: nowo zaangażowanego Janusza KARANA i adeptów scenicznych — Marii PAWŁOWSKIEJ, Tadeusza CHOŃNACKIEGO i Krzysztofa SALAMONA. Orkiestra pod wodzą kapelmistrza Antoniego POPIAŁA KIEWICZ. (a)

Zbytek skromności

„BUZIA w ciup, oczki w słup” — to podobno cecha, dzięki której superskromne dziewczęta odróżniają się od innych, mniej skromnych. Stwierdziłszy, że podobną cechą odznaczają się w szyscy pracownicy punktu usługowego Spółdzielni Krawieckiej „Elegancja” przy ul. Ściegiennego 62. Zresztą nie jesteśmy pewni co do buzi w ciup, ale co do oczek nie ma wątpliwości. Gdyby bowiem podnieśli spojrzenie do wysokości szylku nad drzwiami, wchodząc do swojego zakładu pracy wjrzeliby, to co widzą wszyscy przed siebie. A więc kompromitujące Spółdzielnie błędy w napisie „Elegancja”, bowiem wszystkie „a” są tam wymalowane brzuszkami w prawo, a powinno być w lewo. Oto do czego prowadzi przesada. (hs)

Zanim spadnie pierwszy śnieg...

ENERGETYKA przed szczytem

DO ZIMY, wraz z całą gospodarką, intensywnie przygotowują się energetycy. Dla nich przecież „szczyt” jesienno-zimowy — to okres wzmożonego zapotrzebowania na energię elektryczną, wymagający znacznie większych wysiłków dla zapewnienia nieprzerwanej dostawy energii.

JUZ od dłuższego czasu mamy w kraju dodatni bilans energii, co oznacza, że zapotrzebowanie mieszkańców i przemysłu pokrywane jest całkowicie przez elektrownie. Również w naszym województwie produkcyjny utworzył we wszystkich większych miastach województwa placówki pogotowia elektrycznego, wyposażając je w samochody z radiostacjami krótkofalowymi. Szczecińskie pogotowie elektryczne (czytając całą dobę) dysponuje 5 samochodami z krótkofalówkami.

WARTO chyba zastanowić się nad dalszym usprawnieniem pracy pogotowia elektrycznego. Niewątpliwie znacznie szybciej mogłyby dotrzeć na miejsce awarii samochodu pogotowia, gdyby irakowano je jako wozy uprzywilejowane. Przejżdża WRN w Poznaniu i w Gdańsku wydały już w tej sprawie uchwały przyznające wozom pogotowia elektrycznego uprawnieńia samochodów uprzywilejowanych. Czekamy na decyzje naszych władz. (kg)

To, czy niespodziewanie nie zgaśnie żarówka w naszym mieszkaniu, zależy nie tylko od elektrowni, lecz także od przesyłania i dostarczania energii bezpośrednio do odbiorców. O tym decyduje sieć energetyczna. I tu mamy do odnotowania kolejny sukces szczecińskich energetyków, którzy zrobili znaczny postęp w rozbudowie i modernizacji sieci dla wszystkich napięć.

W roku bieżącym wybudowano w całym województwie 33 stacje transformatorowe i 33 km kasilających linii wysokiego napięcia. 105 km tej sieci poddano gruntownej renowacji, modernizowano również 97 km sieci niskich napięć. Dzięki tym wszystkim pracom znacznie polepszy się jakość energii (właściwe parametry napięć) w 720 odbiorców. W samym Szczecinie odczuwała to mieszkanki Pogodna, Niebuszewa i kilku innych dzielnic przyferyjnych.

ABY do minimum skrócić przerwy w dopływie prądu spowodowane awariami i uszkodzeniami sieci, Zakład Ener-

OBRADY SOCJOLOGOW
 NAD wstępnym projektem badań socjologicznych nad integracją i adaptacją ludności Szczecina obradowało rozszerzone zebranie sekcji socjologicznej Instytutu Zachodnio-Pomorskiego. W obradach nad projektem, referowanym przez dr. Bożenę CHMIELEWSKĄ, uczestniczyli m. in.: doc. dr. Władysław MARKIEWICZ, prof. dr. Kazimierz ŻYGUŁSKI, dr. Zygmunt DOLCZEWSKI, mgr Bernard TEJKOWSKI, dr. Anna PAWEŁCZYŃSKA i red. Władysław DANISZEWSKI.

CHÓR POLITECHNIKI SPIEWA W FILHARMONII NARODOWEJ

DO WARSZAWY wyjeżdża dziś Chór Politechniki Szczecińskiej, zaproszony do udziału w uroczystym koncercie Filharmonii Narodowej, otwierającym nowy sezon dla laureatów konkursu studenckiego „PRO MUSICA”. Chór szczeciński, zaliczany do czołowych zespołów studenckich w kraju, wykona pod batutą mgr. Jana SZYROCKIEGO m. in. najstarszą (z XV w.) anonimową pieśń studencką „Breve Regnum”.

STUDENCI POLITECHNIKI JADĄ ZA GRANICĘ

NA POLITECHNICIE odbywa się akcja rekrutacyjna studentów, którzy chcą zdobywać wiedzę poza granicami kraju. O wyjazdy ubiegają się studenci po 2-gim roku, legitymujący się dobrymi wynikami w nauce oraz znajomością języka kraju, do którego chcą jechać. Zebrali: (a)

Więści z naszych spółdzielni

ZWYKLIŚMY rozmawiać z dyrektorami przedsięwzięć i to przeważnie produkcyjnych. Dziś odchodzić od zwyczaju. Rozmawiamy z prezesem spółdzielni i, co tu ukrywać, spółdzielni należącej do najgorszych w Szczecinie. Na wstępie dodajmy także, że prezes Franciszek PIECHNIK objął kierownictwo spółdzielni „WINIDUR” dopiero przed kilkoma dniami.

O ile wiemy, w związku z koncentracją i specjalizacją szczecińskiej spółdzielczości.

„Winidur” połączył się z bratnimi spółdzielniami. Z jakimi?
 — W całości przejęliśmy dwie spółdzielnie: „SELEN” — produkującą niegdyś głównie ozdoby choinkowe i wyroby kosmetyczne oraz „FARMIBY” wytwarzającą laki, „wchłonił” także dział kaletniczy spółdzielni „MANIFESTU LIPCOWEGO” i dział artystyczny dmuchanin folii „CHEMIKA”.

Co teraz produkcje? — Przede wszystkim winidur, którym wykładamy różne urządzenia przemysłowe, folie oraz opakowania z tejże folii. Poza tym wytwarzamy teści, tomistry i inne wyroby kaletnicze — kasety do szkolnych farb akwarelowych oraz kieliski do lodowców.

A gdzie ozdoby choinkowe? Czyżby zaniechano długoletniej produkcji „Seleny”? — Zdecydowanie. Z zadaniem naszych władz, nie będziemy już robić ozdób. W warunkach w jakich były one wytwarzane — to kwoty przynosił ogromne straty. Wystarczy chyba powiedzieć, że spółdzielnia „FARMIBY” miała nam 1 600 tys. zł deficytu.

Jak przedstawia się wykonanie planu za 3 kwartały br? — Bardzo niepomyślnie. Zrealizowaliśmy tylko 80 proc. planu. Przyczyny były różne, ale bodaj najważniejsza — to kwestie organizacyjne. Opanowanie tak „złopięnego” zakładu nie było, widać, rzeczą łatwą.

Czy sądzisz na-leży, że rów nież plan roczny nie będzie wykonany? — Już się z tym zgodziłem, że nie. Pod względem wartości produkcji zabraknie nam 5 mln zł.

Co przyniesie spółdzielnia nowy rok? — Jest wszystkim dalszą specjalizację spółdzielni. Zamierzamy podjąć nie małą pracę w Polsce odpowiednio do produkcji nowego typu segregatorów i katalogów budowlanych, z tworzyw sztucznych. Wzrost jest na dobrej drodze, tak że myślimy nawet o eksporcie.

Jest nam spójniadziałaniem części życia, to chyba opanowanie organizacyjnego ce na pewno pozwoli wykonać z najwyższą plan przyszłego roku.

Rozmawiała: (az)

Premiera w Teatrze Propozycji

„IFIGENIA W TAURYZDZIE”

ZGODNIE z zapowiedzią Teatr Propozycji zainaugurował nowy sezon w Klubie „13 MUZ” klasyczną dramaturgię Goethego „Ifigenia w Tauryzdzie”. Nie jest to już — jak dawniej — rodzaj czytanej próby, artyści opanowali tekst, pamiętając, wprowadzono uproszczone co prawda — kostiumy i rekwizyty, słowem — jest to już prawdziwy teatr.

Skrócona wersja (5-aktowa) tańca naszych artystów (za go!) dramaturgi Goethego, wyreżyżował wielki autor zwracal po latach uwagę na fakt, że w sztuce tej „jest bogactwo życia wewnętrznego, przy ubóstwie zewnętrznej” i że „powinnością aktora jest nadać słowom żar”. Z zadania tego wywiązali się też w pełni nasi artyści, przede wszystkim zaś WŁODZIMIERZ BEDNARSKI jako Orestes (rolę tę na weimarskiej premierze grał sam Goethe), HIRO-NIM KONIECZKA (król Taurydy Toas) i KRYSZYNA BIGEL-MAJER (Ifigenia). Główna myśl autora: człowiek może zwyciężyć zmyr, „przeznaczenia” — przekazana została z dużą wyrazistością. W roli Arkasa wystąpił JERZY WĄSOWICZ, interesujący interpretował rolę Pyladesa nowo zaangażowany do teatrów szczecińskich artysta WIESŁAW ZWOLIŃSKI.

Publiczność przyjęła przedstawienie bardzo gorąco. Niezwykle jest to ważny krok w rozwoju Teatru Propozycji. (j)



Krystyna BIGELMAJER (Ifigenia) i Włodzimierz BEDNARSKI (Orestes).

Czyja własność?

W KOMENDZIE DZIELNICOWEJ MO — Śródmieście przy Al. Jedności Narodu 27 znajduje się rower m-ki „ESKA”, która niebieskiego. Odbiór posiadłowane wozzone są ustaleni się w KDMO — Śródmieście, pok. 10, w godz. 15-16.